

# NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Tygodnik. Nakład 6100 egz. Cena 70 gr (7000 zł)

## Dziś w N.Ł.:

- Napady, zuchwałe kradzieże i włamania. W Łowiczu, Maurzycach, Dzierzgowku ..... str.3
- „Gdyby się znali, nie było by wojny” Druga część relacji z pobytu w Colditz – naszym mieście partnerskim .....str. 6-8
- Impresje z Jarmarku Łowickiego ..... str.2
- Wracamy do pomysłu hospicjum. Jak to robią w Płocku.....str.4

## Konflikt wokół budowy ulicy Armii Krajowej

Mieszkańcy a także właściciele i kierownicy zakładów pracy, licznie położonych przy ulicy Armii Krajowej, protestują przeciwko sposobowi, w jaki władze miasta chcą ułożyć nawierzchnię na tej ulicy.

Idzie o szerokość asfaltu kładzionego na dalszej, położonej za ulicą Poznańską, części ul. Armii Krajowej. Jesienią ubiegłego roku, na spotkaniu przedstawiciele władz miasta z mieszkańcami Korabki poinformowano ich, że nowy asfalt będzie o metr szerszy od

starego, zniszczonego w wyniku budowy kanalizacji. O tyle samo poszerzono początkową część tej ulicy, na odcinku między torem kolejowym a Poznańską. Zapowiedź poszerzenia dalszej części potwierdził też w rozmowie z N.Ł. burmistrz Ireneusz Jabłoński (por. N.Ł. 16/95 z 28.IV.1995). Mieszkańcy byli zadowoleni, nic dziwnego, mieli już dość mieszkania w tumanach kurzu wzniesanego przez przejeżdżające po wysypanej tłuczniem ulicy ciężkie i cięższe samochody. *Rok mieszkaliśmy jak na pustyni, i nie można było stać na podwórku tak się kurzyło, oddychać nie było czym* – mówi

Teresa Dymek. Inna mieszkanka tej ulicy Maria Sierota dodaje: *okna nie dawano się otworzyć bo od razu na wszystkich osiadała warstwa kurzu. Niby miało być polewane wodą, ale co z tego.*

Gdy jednak kilka dni temu ekipy drogowców przystąpiły do układania krawężnika, okazało się, że przygotowują je dla drogi o szerokości takiej jak była dawniej. *Oszukano nas, miała być ulica szeroka, a tak cichaczem to załatwiono. Przez cztery dni tak szybko się prace posunęły* – mówi Maria Sierota. Mieszkańcy są zaskoczeni dużym tempem jakim postępują prace, ale nie dają za wygraną. Na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej Waldemara Osicy złożyli 8 czerwca pismo, w którym wzywają władze miasta do przerwania budowy.

dok. na str.9



## SŁUŻBA ZDROWIA nie chce rewolucji

Kategoryczne „nie” dla zgłoszonych przez Zarząd Miasta propozycji iście rewolucyjnych zmian w gospodarce lokalowej Służby Zdrowia (por. N.Ł. 19/95) zawiera odpowiedź na te propozycje, przygotowana przez dyrekcję Zespołu Opieki Zdrowotnej, zaakceptowana przez Radę Nadzorczą przy ZOZ i przesłana pod koniec ubiegłego tygodnia do ratusza.

Dyrekcja ZOZ skłonna jest zgodzić się z Zarządem Miasta właściwie tylko w jednym: że budowa „pawilonu dziecięcego” przy szpitalu na Ułańskiej winna być celem jeśli nie zasadniczym to w każdym razie bardzo ważnym. Droge do tego widzi jednak ZOZ zupełnie inną niż władze miasta. Zarząd Miasta proponował, przypomnijmy, m.in.:

1. sprzedaż budynku d. bloku PBRoI-u na Kaliskiej, urządzanego – na mocy umowy ZOZ z poprzednimi władzami Łowicza – na zespół przychodni specjalistycznych

2. przeprowadzkę przychodni ogólnej z budynku „pod blachą” na R. Kościuszki do pomieszczenia po aptece Cefarmu na tymże R. Kościuszki i – po komunalizacji kamienicy „pod blachą” – jej sprzedaż

3. sprzedaż placu z rozpoczętą przed laty budową miejsko-gminnego ośrodka zdrowia przy ul. Warszawskiej

4. sprzedaż dotychczasowego budynku szpitala dziecięcego. Pieniądze z tych wszystkich transakcji miałyby być argumentem przekonywującym wojewodę do dolożenia do nich sumy wystarczającej do budowy pawilonu dziecięcego szpitala miejskiego.

dok. na str.2

## Gromy z wieczornego nieba

*Przyszedłem od razu do zakładu, osobiście odbierałem telefony. Rozumiem, że był niedzielny wieczór, że ludzie chcieli oglądać telewizję, że mieli gości, ale ilość agresywnych wypowiedzi mnie zaskoczyła.*

Kierownik Zakładu Energetycznego w Łowiczu Piotr Pikulski stara się być wyrozumiały, ale nie ukrywa zażenowania zestawem ponagleń, gróźb i wymysłań, których musiał wysłuchać będąc w podległym sobie zakładzie w minioną niedzielę, 11 czerwca wieczorem. Gwałtowna burza, która tego dnia około dziewiętnastej przeszła nad Łowiczem, uszkodziła aż trzy linie średniego napięcia (15kV), pogrążając w ciemnościach duże połacie miasta.

Przyczyną uszkodzeń były wyładowania atmosferyczne. Najpoważniejsza awaria nastąpiła na linii zasilającej wschodnią część miasta: całe Zatorze, osiedle Syntexu, trzy bloki na Os. Staryńskiego – na której uderzenie pioruna spowodowało przebiecie jednego z izolatorów. Według książki zdarzeń

przechowywanej w Zakładzie Energetycznym, wznowienie dostaw prądu na tej linii nastąpiło blisko kwadrans po godzinie 23-ej. Szybciej włączono prąd mieszkańcom terenów zasilanych z dwóch pozostałych linii, które uległy uszkodzeniu: Os. Broniewskiego i Bratkowice dostały prąd ponownie po godz. 22-giej, o podobnej godzinie zrobiło się jasno na Os. Strzelecka i w części Górek. Nad usuwaniem awarii pracowały trzy zespoły ludzi. Akcja była utrudniona gdyż w wyniku burzy straty poniósł sam Zakład Energetyczny – piorun uderzył w zakładową radiostację zmuszając do korzystania ze słabszej, zapasowej; porwały się też połączenia z rozdzielnią wysokiego napięcia na ul. Kolejowej.

Nie w następstwie burzy, lecz wskutek towarzyszącej jej ulewy zabrakło w poniedziałek prądu w łowickiej agencji banku Pekao S.A. przy ul. Długiej. Przyczyną było zalanie położonego w piwnicy złącza kablowego. Burza natomiast spowodowała zapalenie się

izolatora przepustowego w stacji trafo zasilającej piekarnię na Nadburzańskej. Nawalnica nie spowodowała obalenia żadnych słupów nośnych, nie uległy też uszkodzeniu sieci zasilające miejscowości podłowickie.

*Większość dzwoniących do nas tego wieczora chciała wiedzieć dokładnie o której godzinie załączymy im prąd, a to nie jest możliwe, najpierw trzeba znaleźć uszkodzenie i naprawić główną linię zasilającą* – mówi Pikulski. Kierownik łowickiej „elektrowni” wyjaśnia również, że chwilowe włączenia i wyłączenia prądu po awarii nie są wynikiem nieudolności ekip naprawczych, lecz są niejako narzucone przez samą technologię postępowania w takich sprawach. Pikulski ostrzega też, że w przypadku wyraźnego spadku napięcia w sieci (jakie także miało miejsce w niedzielę w niektórych częściach miasta), nie należy włączać odbiorników domowych, głównie silnikowych oraz lodówek starego typu.

(wal)

# Młodzieżowy początek Jarmarku Łowickiego

Zgodnie z zapowiedzią burmistrza, pierwsze trzy dni Jarmarku Łowickiego oddane zostały w gospodarowanie łowickim dzieciom i młodzieży. Gdy zamakaliśmy ten numer N.Ł. dobiegał końca drugi dzień jarmarku, wtorek 13 czerwca. Tego dnia prezentowała się na ustawionej na Rynku Kościuszki scenie młodzież ze szkół średnich. Nie było tych występów wiele, widzów też zresztą – pewnie ze względu na porę dnia (przedpołudnie) – niewielu. Ale ci, którzy słuchali, nie żałowali. Tak było na przykład z uczestnikami dwóch wycieczek szkolnych, których przewodnicy nijak nie mogli odciągnąć spod estrady, na której trzy dziewczęta z L.O. im J.Chelmońskiego brawurowo prezentowały swój „Kramik z piosenkami” (na zdjęciu obok)

Dzień wcześniej występowały na tej samej estradzie po kolei zespoły ze wszystkich szkół podstawowych Łowicza, a także znany już z prezentacji na tym miejscu „Koziołka Matołka” Teatr Ruchu „Akt” z Warszawy. Tym razem aktorzy ze stolicy przedstawili dzieciom widowisko pt. „Śmietnik” (na fot. od prawej) Zestaw numerów zademonstrowali nieco zbliżony do tego, który oglądaliśmy na „Koziołka Matołku”, niemniej

bardzo wciągający: chodzili na szczytach, „piuli” ogniem, rozrzucaли cukierki wśród dziecięcej widowni, porywali dzieci na ręce, ganiłi na jednokółowym rowerze z plastikową siekierą po rynku, kopali razem olbrzymią piłkę.

Od poniedziałku czynna była w kawiarni „Dziupla” wystawa prac o tematyce ekologicznej, (głównie malowanych farbami wodnymi) autorstwa dzieci z



SP7, na wtorkowy wieczór zapowiadany był występ w kinie „Bzura” grupy teatralnej „Melpomena” działającej przy łowickim L.O. W piątek, gdy ten numer N.Ł. ukaże się w kioskach, jarmark trwać będzie w najlepsze, wszystkim życzymy więc dobrej zabawy. A relacje z otwierającego jarmarkowy cykl imprez koncertu grupy „Varsovia Manta” czytaj poniżej.



## Brać się za Bratkowice

Wniosek do Zarządu Miasta w sprawie podjęcia działań w celu realizacji planów stworzenia osiedla domków jednorodzinnych na obszarze na południe od osiedla Bratkowice, przyjęła w ubiegłym tygodniu Komisja Rozwoju Miasta Rady Miejskiej. Członkowie Komisji zapoznali się z opracowaną już przed z górą dwoma laty koncepcją zagospodarowania terenu położonego między południowym skrajem wzmiankowanego osiedla, kościołem Dobrego Pasterza, obwodnicą łódzką i ulicą Łódzką. Koncepcja (którą przedstawialiśmy wówczas na łamach N.Ł.) zakłada wytyczenie tam kilkuset działek budowlanych pod budownictwo jednorodzinne, w większości szeregowe. Mimo, iż od czasu stworzenia koncepcji minęło już tyle czasu, sprawy ciągle stoją w miejscu.

## Optymistyczna muzyczka

Dawno już nie uczestniczyłem w imprezie ulicznej, ściślej w muzycznej imprezie ulicznej. Jest to prastary sprawdzony sposób zainteresowania ludzi, którą z dziedzin sztuki, stąd koncerty, przedstawienia teatralne odbywające się na placach całego świata. Nad Wisłą ten rodzaj prezentacji jest również znany – vide toruński konkurs teatrów czy uliczne występy mniej lub bardziej zaawansowanych bardów wszelkiego rodzaju. Łowiczowi też nieobca jest tego typu działalność muzyczna – jeszcze w czasach ciemnogrodu socjalistycznego odbywały się vis a vis pomnika wiecznej przyjaźni polsko-radzieckiej przeróżne koncerty – od spektakularnych popisów milicyjnych działaniowych, którzy strzelali ogniami sztucznymi poprzez ludowe przyspiewki rodem z Wicia czy Boczek

aż do występów znanych rockowców (Rezerwat – 1986 r.). W niedzielę 11.06 Łowicki Ośrodek Kultury nawiązał do najlepszych tradycji „street – show” organizując występ grupy Varsovia Manta. Pierwszą rzeczą, która pozytywnie świadczy o zespole jest punktualność – panowie rozpoczęli pięć minut po godz. 16, co w porównaniu z godzinnym pospółgim rockowców jest angielską punktualnością. Koncert okazał się być „podróżą po świecie, bez wizy i paszportu”. I rzeczywiście odwiedziliśmy Andy, byliśmy w Grecji i na Hawajach, na krótko zawitaliśmy w Islandii i na Rzeszowszczyźnie.

Cóż można powiedzieć o grupie Varsovia Manta? Same superlatywy – grają fantastyczną ludową muzykę z każdego zakątka świata i jest to ten rodzaj

ludowości, którego się doskonale słucha, która wprawia nogi i biodra w ruch. Przekonała się o tym publiczność zebrana na Rynku Kościuszki, a szczególnie świetnie bawiąca się grupa pod sceną, która tańczyła do końca występu Varsovia Manty. Nie co dzień, a w Łowiczu nie co rok, udaje się nam obejrzeć taki zespół, grający żywą, optymistyczną muzyczkę, używając do tego różnorodnego, niespotykanego instrumentarium. Koncert trwał ponad godzinę, ludzie jednak nie chcieli dopuścić do zejścia muzyków ze sceny, stąd bisy i komplementy pod adresem muzyków (chyba najoryginalniejszy usłyszał muzyk grający na instrumentach perkusyjnych, do którego nieco „weselszy” starszy pan krzyknął – *Perkusista, niech Ci zawsze słońeczko świeci*). Koniec występu został wymuszony aurą, bowiem po ostatnim utworze zaczął padać deszcz, wyganiając ludzi do domów. Myślę jednak, że wracali zadowoleni i że przyjdą na kolejny uliczny koncert.

Bogusław Bończak

## Pierwsza impreza w dawnym kościele

Po czterech latach intensywnych, choć zmudnych prac, po zaangażowaniu dużych własnych pieniędzy, plastycy Andrzej Biernacki oraz współpracujący z nim Juliusz Rogowski, zbliżają się do celu, jakim jest otwarcie w przejętym przez nich w 1991 roku byłym kościele ewangelickim galerii sztuki. Mimo, że elewacja odnowiona jest dopiero w połowie, że w środku wszystko jeszcze surowe, galeria „Browarna” zaistnieje po

raz pierwszy jako miejsce, w którym dzieje się coś ciekawego już wkrótce, bo w najbliższy piątek 16 czerwca. Tego dnia o godzinie 20–tej w galerii swoje wiersze przedstawi grupa miejscowych poetów, publikujących na łamach pisma Mazowieckiej Szkoły Humanistyczno–Pedagogicznej „Mazovia Mater”.

Więcej o „Browarnej” w następnym numerze N.Ł.

## TRZYSTA MILIONÓW NA PARKIET DLA „CZWÓRKI”

Projekt uchwały o zmniejszeniu o 320 milionów starych złotych budżetu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i przeznaczenia tych pieniędzy na potrzeby Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu pozytywnie zaopiniowała w poniedziałek, 12 czerwca Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej. Projekt tych przesunięć został opracowany przez burmistrza, który też uzasadnił członkom Komisji ich zasadność. MOPS otrzymał ostatnio dotację z województwa (właśnie 320 mln), więc część środków samorządowych można przeznaczyć na

inne cele – mówił burmistrz Ireneusz Jabłoński.

Cały budżet MOPS-u wyniósł w tym roku około 13 miliardów starych złotych. Duża część klientów tej instytucji to *degeneraci i naciągacze*. Są też ludzie *prawi*. Dla takich na pewno środków *wystarczy* – argumentował Jabłoński.

Miliony, które w wyniku tej operacji otrzyma „czwórka” mają być przeznaczane na naprawę parkietu. Wniosek zaopiniowano pozytywnie stosunkiem głosów: za–6, przeciw – 1, przy 3 wstrzymujących się.

dok. ze str.1

## Służba Zdrowia nie chce rewolucji

ZOZ odrzuca każdą z tych propozycji. Przede wszystkim Służba Zdrowia nie chce zrezygnować z budynku na Kaliskiej, jako „obudną” określa się w piśmie ZOZ-u tezę Zarządu Miasta, że budowa ta została „rozgrzebaną”, a pieniądze na nią wydane „zmarnowane”. Dyrekcja ZOZ uważa, że korzyści z przychodni na Kaliskiej będą ewidentne, *i pozwolą lecznictwu otwartemu, z którego ZOZ nie może zrezygnować, na należyty pracę*. Ideę likwidacji apteki na Rynku Kościuszki i umieszczenia tam przychodni ogólnej oddalono jako niesłuszną i już nieaktualną (będzie tam nowa, prywatna apteka). Samo opuszczenie budynku „pod blachą” przez przychodnię ogólną wydaje się ZOZ-owi sensowne – ale pod warunkiem, że miasto dopomogę w znalezieniu lokalu dla tejże przychodni ogólnej. Co więcej, *zrzeczenie się zarządu „budynku pod blachą”, proces komunalizacji i następnie jego sprzedaż jest połączone z długotrwałym postępowaniem i wątpliwe czy uzyskane tą drogą „aktywa” będą mogły być w ogóle skutecznie przekazane na szpital*. – czytamy w piśmie ZOZ. I dalej: *podobnie ze sprzedażą Oddziału Dziecięcego*

*przy ul. Podrzecznej, czy sprzedaż ta zapewni „pule” na wykończenie lub urządzenie pawilonu – jest zdarzeniem bardzo niepewnym i odległym w czasie*.

W swym piśmie dyrekcja ZOZ nie odżegnuje się od współpracy z miastem w rozwiązywaniu problemów Służby Zdrowia, ale widać wyraźnie, że ma to być współpraca, w której miastu wyznaczono ścisłą rolę: *musi być gwarancją przeznaczenia środków na opiekę zdrowotną ze strony władz samorządu terytorialnego*.

Jak nas poinformowała dyrektor ZOZ, dr Janina Kłos-Kazmierczak, kosztem 600 mln zł, uzyskanych z własnych środków ZOZ i z budżetu wojewody, do końca sierpnia ekipa Przedsiębiorstwa Budowlano–Handlowego z Łowicza ma zakończyć prace wykończeniowe na klatce schodowej i na IV piętrze budynku na Kaliskiej, by można było tam przenieść, znajdujące się dotąd w najtrudniejszej sytuacji lokalowej: pracownię protetyczną i przychodnię ortodontacji z Os. Dąbrowskiego.

(wal)



## Z tych murów wyszli w świat

11 czerwca był dniem pełnym wzruszenia i wspomnień dla absolwentów szkoły podstawowej w Bocheniu. Na 125 rocznicę powstania szkoły licznie przybyli jej wychowankowie oraz zaproszeni goście. Uroczystość rozpoczął inicjator uroczystości, dyrektor szkoły Zenon Sokół przypominając jej historię. Powitał przedstawicieli władz a wśród nich wychowanków szkoły w Bocheniu: byłego posła Tadeusza Gajdę i byłego marszałka Sejmu Dyzmę Gałaję.

Kurator oświaty Eugeniusz Furman odczytał decyzję w sprawie przyznania Szkole Podstawowej w Bocheniu sztandaru. Przekazał on także środki na zakup komputera dla szkolnej pracowni informatycznej. Dyrektor szkoły przyjął sztandar od kuratora. Potem nastąpiło ślubowanie uczniów i nauczycieli oraz odsłonięcie i poświęcenie tablicy ufundowanej przez mieszkańców Bochenia, Guźni, Mystkowiec oraz

Ostrowa. Przed południem tego samego dnia sztandar szkoły został poświęcony podczas uroczystej Mszy św. w kościele w Chruslinie.

Obecny na uroczystości wojewoda Andrzej Charzewski przekazał list gratulacyjny z okazji 125 lecia istnienia Alma Mater oraz życzył następnych 125 lat. Powiedział, że nie można się wstydzić takiej szkoły, należy być dumnym, że się jest jej wychowankiem.

Swoimi przeżyciami podzielili się z zebranymi absolwenci: Dyzma Gałaj, Tadeusz Gajda oraz Magdalena Zajac-Rybus.

Po części oficjalnej – wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Boczek Chelmoński”, a następnie goście udali się do Domu Ludowego na obfity poczęstunek.

Wychowankowie szkoły cieszyli się, że mogli – nieraz z dalekich stron – przybyć na bocheński jubileusz. Na przykład Magdalena Zajac-Rybus, absolwentka szkoły z roku 1977: dziś jest asystentką w katedrze fizjologii roślin Akademii Rolniczej w Poznaniu, pracuje ze studentami i prowadzi badania naukowe. A urodziła się tu, w Bocheniu, mieszkała, jak sama określa „o rzut kamieniem” od szkoły, w której pracowała jej mama. *Bardzo się cieszę, uroczystość była wspaniała, wzruszająca* – mówi. Albo Grażyna Kurczak-Mazurkiewicz. Ukończyła SGGW i bibliotekarstwo, mieszka teraz w Zagnańsku koło Kielc, jest nauczycielką biologii i bibliotekarką. *Tak się składa, że za dwa tygodnie mam drugą podobną imprezę, bo 50-lecie istnienia L.O. w Zdunach, którego też jestem absolwentką.*

Udało mi się także porozmawiać z najbardziej bodaj szacownym z dziś żyjących absolwentów bocheńskiej

podstawówki, prof. Dyzmą Gałajem. Swą szkołę wspominał niezwykle ciepło. *Tamta szkoła to było coś niezwykłego dla chłopca, który pomagał matce obierać kartofle. Cały mój ówczesny świat to były Mystkowiec, Bocheń i droga do Chruslina do kościoła – to był realny świat. Wszystko inne było abstrakcją. Szkoła była czymś dalszym, to było coś pięknego, w jej książkach jawił mi się inny zupełnie świat. Gdy patrzyłem na gości i widziałem objawy wzruszenia, to doszedłem do wniosku, że ludzie teraz dążą do dobrobytu, ale nie wiem jaki majątek by to nie był, to nie zastąpi takiego uczucia, takiej radości jaka towarzyszy nam dziś.*

Dyrektor zebrał ludzi z całej Polski żeby uczynić ich szczęśliwymi. *Oby takich radości szukać, bo można je znaleźć wszędzie. Szkołę ukończyłem w roku 1929, skończyłem piątą klasę i zdałem egzamin do siódmej. Czasem człowieka smutek ogarniał jak się patrzyło na kolegów, których jest bardzo mało. Bardzo cennie sobie hasło: „Dopóki humor ten sam to i wiek ten sam”. Choć mam już tyle lat, to wciąż się czuję młodo. Zawsze byłem najmłodszy, a teraz jestem najstarszy.*

## NAPAD ZA MILIARD

Dziewiątego czerwca, około godziny 1-1.30 w nocy w Maurzycach (gmina Zduny), na trasie nr 2 dwa samochody zajęły drogę zderzając się ciężarówce Star (nr rejestracyjny PWD-2244), zmuszając ją do zatrzymania się.

Gangsterzy zmusili kierowcę Grzegorza Dż. do opuszczenia kabiny, a następnie skrupowali go, przywiązali do drzewa, a Starem odjechali. Na ładowni ciężarówki znajdował się ładunek papierosów (gł. marki „Mars” i „Mocne”) ogromnej wartości około 100.000 nowych złotych czyli miliarda starych złotych. Według zeznań jednego dołąd świadka zdarzenia, jakim był sam poszkodowany kierowca, któremu po jakimś czasie udało się uwolnić i zawiadomić policję, napastnicy korzystali z dwóch samochodów, obydwaj zachodnich marek – jednego jasnego osobowego i jednego ciemnego minibusu; mówili między sobą po polsku.

Ktokolwiek tej nocy o tej porze przejeżdżał przez tę okolicę trasą nr 2 lub bocznymi drogami i zauważył opisane przez poszkodowanego samochody, Stara o takich numerach rejestracyjnych lub cokolwiek innego zwracającego uwagę proszony jest o kontakt (może być anonimowy) z Komendą Rejonową Policji w Łowiczu (tel. 37-34-80) lub z najbliższym posterunkiem policji.

## kronika policyjna

■ W nocy z 5/6 czerwca w m. Belchów gm. Nieborów dokonano włamania do sklepu ogólnospożywczego nr 5. Sprawcy dokonali kradzieży art. spożywczych na szkodę GS „SCH” w Nieborowie.

■ 6 czerwca tuł. KRP została powiadomiona przez Ryszarda S. o kradzieży w dniu 28 maja jego samochodu osobowego marki „Syrena 105”. W wyniku podjętych czynności przez funkcjonariuszy tuł. Wydziału Policji Kryminalnej ustalono sprawców, którymi okazali się nieletni: Paweł P., Artur B., Jacek Sz., Ernest O.

■ 6 czerwca o godz. 14.10 w Łowiczu przy ul. Prymasowskiej miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący samochodem marki „Mercedes” Mirosław P. uderzył w samochód osobowy marki „Mercedes” kierowany przez Janusza K., który wykonywał manewr zawracania. W wyniku wypadku Janusz K. z obrażeniami ciała został przewieziony do tuł. Szpitala.

■ W nocy z 7/8 czerwca w m. Oszkowice gm. Bielawy miało miejsce włamanie do tamt. OSP, sprawcy dokonali zaboru węży tłocznych, rozdzielacza śrubowego, gaśnic samochodowych, dowodu rejestracyjnego na samochód „Zuk” nr rej. SKB-409B. Suma strat ok. 3.600 złotych na szkodę Urzędu Gminy w Bielawach.

■ W nocy z 8/9 czerwca w Łowiczu przy os. Dąbrowskiego miało miejsce włamanie do sklepu OSM nr 6. Sprawcy dokonali kradzieży art. spożywczych i gotówki o ogólnej wartości 250 złotych.

■ W nocy z 8/9 maja w Łowiczu przy Os. Dąbrowskiego miało miejsce włamanie do sklepu OSM nr 6. Sprawcy dokonali kradzieży art. spożywczych i gotówki o ogólnej wartości 250 zł.

■ 9 czerwca ok. godz. 20.30 w Łowiczu przy ul. Poznańskiej miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący samochodem osobowym marki „Wartburg” Maciej P. nie zachował należytych środków ostrożności i kierowanym pojazdem zjechał do przydrożnego rowu. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznała pasażerka Marzena P. i jej 4-letni syn Dariusz P.

■ W nocy z 9/10 czerwca w Bednarach gm. Nieborów miało miejsce włamanie do budynku mieszkalnego, skąd sprawcy dokonali kradzieży telewizora, magnetowidu, aparatu fot., kożucha, kurtki, biżuterii wartości ok. 12.000 złotych na szkodę Jolanty i Michała K.

■ 10 czerwca o godz. 3.30 w m. Urzeczce gm. Zduny miało miejsce pożar stodoły Władysława W. Spaleniu uległa stodoła wraz ze znajdującymi się w niej maszynami rolniczymi oraz sianem. Straty i przyczyna pożaru w toku ustalania.

■ 10 czerwca o godz. 11.45 tuł. KRP została powiadomiona przez Bogdaną S. o kradzieży zuchwałej na jego osobie w dniu 9 czerwca ok. godz. 18.30 w Łowiczu ul. Podrzeczna. Sprawcy dokonali kradzieży dwóch toreb łzw. reklamówek z różnymi artykułami oraz 35.000 starych zł. W wyniku podjętych czynności ustalono sprawców, którymi okazali się Witold K. i Janusz B.

Opracował  
aspirant Witold Janeczek

## PRZYJECHAŁ po śmierć

Kierował wielkim ciągnikiem siodłowym IVECO, miał za sobą setki kilometrów, był właśnie blisko Łowicza... Jechał nocą, był zapewne zmęczony. Czy zasnął? Do celu nie dojechał, 7 czerwca wczesnym rankiem, około godziny 4.15 na szosie nr 2 niedaleko Rzaśna (gmina Zduny) obywatel brytyjski Dafydd William J. zjechał z niewiadomej przyczyny na pobocze drogi a następnie uderzył prowadzonym przez siebie samochodem w drzewo. Zginął na miejscu.

## Szkoły obiektem zainteresowania włamywaczy

Całą serię włamań do szkół zanotowano ostatnio w Łowiczu i okolicy. Jako pierwsza ofiarą ich padła Szkoła Podstawowa nr 1. Prawdopodobnie w nocy z 6 na 7 czerwca ktoś włamał się do jej magazynku sportowego. Sprawcy dostali się do środka przez okno, po przepłowaniu i odgięciu dwóch prętów w okiennych kratkach. W magazynku nie było śladów płądrowania. Złodzieje ukradli z szaf 12 nowych dresów białe – zielonych, 2 dresy granatowe i 2 granatowo – zielone, strój bramkarski, 3 piłki nożne, 3 do gry w piłkę ręczną, 2 piłki do siatkówki i jedną do koszykówki.

Ukradziono też 3 kije do gry w palanta. *Obawiam się, żeby nie było w mieście bijatyki z pomocą tych kijów* – mówi dyrektorka szkoły Irena Rutkowska.

Dzień później złodzieje włamali się do SP w Dzierzgowku w gminie Nieborów. Ukradli stamtąd sprzęt RTV, m.in. odtwarzacz video „Panasonic” oraz elektryczną maszynę do pisania. Pięć dni później ktoś ponowił skok na tę samą szkołę.

Obrabowana została także, w nocy z 9 na 10 czerwca szkoła w Belchowie, w tej samej gminie Nieborów. Zginął kolorowy telewizor oraz magnetowid.

# Dać ulgę w ostatnich miesiącach

Pisaliśmy przed miesiącem o zgłoszonym przez dr Antoniego Szaleckiego pomysle utworzenia w Łowiczu hospicjum. O tym czym jest hospicjum pisze po wizycie w takiej placówce w Płocku Renata Frątczak.

Hospicjum płockie pod wezwaniem bł. Urszuli Ledóchowskiej jest instytucją charytatywną, sprawującą bezinteresowną opieką domową nad ciężko chorymi na choroby nowotworowe, będącymi w stanach terminalnych, czyli w takim okresie, kiedy medycyna już niewiele może pomóc, najwyżej podać środki przeciwbólowe, kiedy chory najbardziej cierpi, kiedy już wiadomo, że niedługo nastąpi kres jego życia.

Płockie hospicjum założyły dr Grażyna Przybylska-Wendt oraz Anna Kozera. Dr Przybylska-Wendt miała już pewne osobiste doświadczenia pracując z ludźmi cierpiącymi na choroby choroby nowotworowe. Na założenie hospicjum wpłynęły również jej rozmowy z ludźmi prowadzącymi takie placówki w innych miastach. Pierwsze hospicjum w Polsce powstało w połowie lat 70-tych w Krakowie, później w 1983 przysłała kolej na Gdańsk. Wreszcie, na jesieni 1987 roku powstało hospicjum w Płocku. Pierwszą instytucją, która pomogła w jego zorganizowaniu był Kościół. W którąś niedzielę na Mszy św. w bazylice katedralnej ogłoszono, że po niej odbędzie się spotkanie osób zainteresowanych współpracą z hospicjum. Na spotkaniu tym było ok. 60 osób. Z nich do dnia dzisiejszego dotrwało pięć osób. Poza nimi jest jeszcze 8 lekarzy, na których absolutnie możemy polegać – powiedział Tomasz Korga, prowadzący hospicjum. Jest też 10 pielęgniarek, które normalnie pracują, a dodatkowo zajmują się chorymi.

Bardzo dobrze układa się współpraca płockiego hospicjum z Wyższym Seminarium Duchownym, niektórzy diakoni są *wkomponowani* w środowisko hospicyjne. Jest to oczywiście grupa rota-

cyjna, ale zawsze pięciu czy sześciu diakonów wchodzi w skład grupy hospicjum. Opieką duchową nad chorymi zajmuje się przede wszystkim kapłan szpitalny, ks. Teofil Kapuściński. Kapłan odgrywa w hospicjum bardzo ważną rolę, rozwiązuje ogromną ilość napięć i stresów w rodzinie chorego, w bardzo wielu przypadkach zastępuje lekarza.

Poza wymienionymi, z placówką współpracuje jeszcze kilkanaście osób różnych zawodów, nie związanych z medycyną. W skład zespołu, który chodzi do domu chorego wchodzi pielęgniarka, lekarz, wolontariusze (osoby niemedyczne) i kapłan. Zadaniem lekarza jest przede wszystkim zapewnić minimum komfortu ostatnich miesięcy i tygodni życia chorego, czyli zlikwidowanie odleżyn, uśmierzenie bólu, zdjęcie zaparcia, pragnienia, bezsenności – wszystkiego co mu przynosi cierpienie. Opieką nad chorym zespół hospicyjny zajmuje się razem z jego rodziną, uzupełniając ją i wspierając. Zdarza się, jeżeli oczywiście chory nie ma nic przeciwko temu, że ludzie hospicjum izolują rodzinę, by ta mogła odpocząć, nabrać sił. Często rodzina jest bardzo wyczerpana panującą sytuacją, jest dużo stresów, napięć, nerwów, płaczu. *Staramy się jak najmniej obciążać rodzinę i nam się to udaje.*

Wszyscy wolontariusze, także pielęgniarki czy lekarze, są specjalnie przeszkoleni w zakresie opieki nad bezradziejnie chorymi przez prof. Jacka Łuczaka z Kliniki Opieki Paliatywnej w Poznaniu. Ośrodki opieki paliatywnej nie różnią się wiele od hospicjów. Różnica jest w strukturze organizacyjnej, podlegają one Służbie Zdrowia, są w nich zatrudnieni ludzie na etatach. W hospicjum wszystko działa na zasadzie

wolontariatu, nikt za swą pracę nie bierze żadnych pieniędzy.

Pod opieką hospicjum jest 30 osób. *Czułem się początkowo trochę zakompleksiony, że to zbyt mało – mówi Tomasz Korga. Jednak na I ogólnopolskim zjeździe hospicjów i zespołów opieki paliatywnej w Szczecinie w tym roku, po rozmowie z kolegami „po fachu” z Wrocławia, Krakowa, Gdańska czy ze Śląska okazało się że taka liczba nie jest ani zbyt wygórowana ani za niską. Wszyscy dążymy do tego, by osób objętych naszą opieką było jak najwięcej. Wszystkich, którzy chcieliby zakładać hospicja u siebie, a powinno być ich jak najwięcej, zapraszam do nas, niech zobaczą jak to u nas działa, jak do tego doszliśmy, aby nie zniechęcili się trudnymi początkami.*

W jaki sposób trafia się do hospicjum? Korga i ludzie z nimi współpracujący mają bardzo dobre kontakty w przychodniach, dużo pomagają im pielęgniarki środowiskowe i od nich to najczęściej *dostają* chorych. One się w tym środowisku najlepiej orientują, wiedzą, która osoba już kwalifikuje się do opieki hospicyjnej. Bardzo dobre układy są też z wojewódzką poradnią onkologiczną. Stamtąd również chorzy trafiają do hospicjum. *Nasi chorzy sami nie przyjdą, bo często już są w takim stanie, że nie mają siły podnieść słuchawki od telefonu.* Hospicyjna pielęgniarka dociera do chorego, dokonuje rozeznania, po niej wysyłany jest lekarz, by stwierdzić w jakim chory jest stanie.

Zasadą prawdziwego hospicjum jest to że chory swoje ostatnie dni i tygodnie spędza w domu. To jest święte jego prawo. Każdy chciałby umrzeć w domu. Poza tym nawet dla służby zdrowia jest taniej, gdy chory jest w domu, nie w szpitalu. Aby to jednak było możliwe winny powstawać hospicja, domy opieki, czy nawet tylko poradnie walki z bólem – ale musi być to taka poradnia, która będzie się tym chorym zajmować u niego w domu. Nie można czekać na chorego, chory nie przyjdzie.

Nasuwa się pytanie skąd działacze hospicjum biorą pieniądze na środki opatrunkowe, lekarstwa, pampersy, które są potrzebne chorym, nierzadko też i na jedzenie.

Otóż przez początkowe 5 lat działali na zasadzie absolutnego wolontariatu. Wszelkie pieniądze pochodziły od ludzi dobrej woli, z darowizn, od ludzi którzy wiedzieli o hospicjum, od przyjaciół. Przed dwoma laty hospicjum zostało zarejestrowane jako stowarzyszenie. Ma już osobowość prawną, własne konto, własny statut, zarząd. Mając osobowość prawną zbliżyli się do miasta, mogli wystąpić już o pomoc do Urzędu Miasta czy Urzędu Wojewódzkiego. Pomoc taką otrzymali. W Urzędzie Miasta są zarezerwowane środki finansowe na działalność hospicjum. Dostało ono lokal, w którym co srody w godzinach od 16 do 19 mogą się spotkać z chorymi, którzy mają jeszcze siłę chodzić. Tu też odbywają się szkolenia, spotkania z psychologiem, tu jest biuro. Nie posiadają jeszcze telefonu, ale korzystają z własnych, domowych – jeden telefon udostępniła sekretarka, drugi dyrektor hospicjum. Lokal mieści się w jednej z bram ul. Bielskiej, nie jest ekskluzywny, ale wystarczający, w jego skład wchodzi 2 niewielkie pokoje i łazienka.

*W tej chwili mamy też już własnych sponsorów. Do nich należy na przykład pan, którego żona kiedyś była pod naszą opieką, teraz mu się trochę lepiej powodzi, ma własną hurtownię, i zawsze bez mrugnienia okiem zaopatruje nas w środki opatrunkowe, pampersy, środki piśmienne. Ludzi dobrej woli można znaleźć wszędzie, mają zawsze otwarte serce. Trzeba tylko chcieć.* – mówi Korga.

Dyrektora cieszy bardzo dobra współpraca z Urzędem Miejskim. W perspektywie mają budowę hospicjum stacjonarnego, na które Urząd Miejski przeznaczył 300 mln starych złotych, zaś Urząd Wojewódzki 200 mln. Pieniądze te przeznaczone są na przeprowadzenie projektów wstępnych, inwestycji budowlanej i na wykonanie projektu technicznego budynku. Pobudowanie hospicjum stacjonarnego, choć pożądane, niesie za sobą niebezpieczeństwo, że w społeczeństwie będzie ono kojarzone z umieralnią, „wykańczalnią”. *A jest to miejsce – mówi Korga – gdzie chory, jeszcze chodzący, będzie miał zajęcia z rehabilitacji, spotkania z socjologiem, psychologiem, gdzie będzie jakaś pracownia malowania czy zycia, szydełkowania, sala oglądania telewizji itd. Gdy chory nie będzie mógł do nas dotrzeć my będziemy do niego docierali, tak jak do tej pory. A gdy u niego w domu zaistnieje taka sytuacja, że będzie potrzebna opieka przez 24 godziny na dobę, to zostanie on u nas. Będzie to więc coś w rodzaju mini-szpitalika, ale nie służącego temu by zabierać doń umierających na ostatnią godzinę, ale po to by ich – i ich rodziny – wspierać w tych trudnych chwilach.*

## ŁUKASZ KOWALIK zwycięzcą Kangura'95



Uczeń klasy VI b w Szkole Podstawowej nr 1 w Łowiczu Łukasz Kowalik zajął pierwsze miejsce w województwie w drugiej już z kolei organizowanej w Polsce edycji Międzynarodowego Konkursu Matematycznego Kangur '95. Konkurs polega na rozwiązywaniu zestawu krótkich zadań i wybraniu do każdego z nich jedynej prawidłowej z czterech zaproponowanych odpowiedzi. Zadania są stopniowane od najłatwiejszych do coraz trudniejszych. Laureaci konkursu nie są nagradzani w formie wolnych przyjeżdż do szkół średnich czy wyższych (konkurs przeprowadzany jest wśród uczniów podstawówek i szkół średnich) – tak jak to jest w przypadku olimpiad przedmiotowych. Mimo to konkurs ma swą rangę, tym cenniejsze jest osiągnięcie Łukasza. Jak nam powiedział laureat, *zadania były trudne, ponieważ podchwytliwe, ale poziom nie wykraczał poza klasę VI. Do tego konkursu nie przygotowywałem się wcale. Lubię matematykę i nie mam z nią kłopotów. Na razie nie myślę o szkole średniej czy kierunkach nauki.*

Nagrodą jest wycieczka do Legolandu do Danii.



## Zbiorowo na kartę rowerową

Selka dzieci z klas czwartych łowickiej Szkoły Podstawowej nr 3 zdawała w czwartek, 8 czerwca egzamin na kartę rowerową. Egzaminator ze skierniewickiego Ośrodka Szkolenia Kierowców odpytywał je najpierw na małej sali gimnastycznej z teorii, a następnie sprawdzał ich umiejętności praktyczne na szkolnym boisku, na którego asfaltowej płycie już kilkanaście dni wcześniej wyznaczono egzaminacyjną „trasę”. Tylko pojedyncze dzieci egzaminu nie zdały, większość za dwa tygodnie będzie miała w rękę swe karty rowerowe. Dzieci nabyły podstawowego obycia z drogą dzięki szkole: na zajęciach techniki miały tzw. „szkolenie komunikacyjne”.

szkoła też koordynowała przygotowania organizacyjne do egzaminu. Niewiele chyba naszych Czytelników wie, że chcąc zdać na kartę rowerową każde dziecko musi indywidualnie zgłosić odpowiedź wniosek oraz indywidualnie uiszczyć opłatę (30.000 starych złotych). Gdyby nie pomoc szkoły większości uczniów z pewnością nie chciałoby się tego robić.

## BANK odzyskał swoje pieniądze

Pierwszego czerwca nastąpiło definitywne zakończenie ciągnącego się od 1990 r. sporu o należności za infrastrukturę pod budownictwo mieszkaniowe w Łowiczu. W ślad za werdyktem Trybunału Konstytucyjnego uznającym, że za zaciągnięte przez ŁSM zobowiązania winien płacić budżet państwa a nie samorząd miejski, poszedł wyrok Sądu Wojewódzkiego, aż wreszcie – pieniądze. 1 czerwca na konto ŁSM wpłynęła z budżetu centralnego kwota ponad 26 miliardów starych złotych, stanowiąca wysokość zadłużenia z odsetkami, jakie ŁSM miała z tytułu owej infrastruktury wobec banku PKO BP. Pieniądze zostały od razu przebrane dalej, na konto PKO BP.

Toczy się natomiast jeszcze sprawa sądowa, w której ŁSM chce wyegzekwować od państwa zwrot pieniędzy, które na budowę infrastruktury technicznej na os. Bratkowice wyłożyła dodatkowo z własnych środków. Gra idzie o około 5 miliardów starych złotych. Jeśli i w tej sprawie zapadnie korzystny dla spółdzielni wyrok, jej władze przeznaczą owe pieniądze najprawdopodobniej na kontynuację zakładania ciepłomierzy w blokach na Bratkowicach oraz na remont kapitalny instalacji centralnego ogrzewania na najstarszych łowickich osiedlach: Tkaczew i Reymonta.

## Łowiccy strażacy najlepsi w konkurencjach indywidualnych

Przez dwa dni rywalizowali ze sobą na wspinalni w Zdzarowie i stadionie KS Orkan w Sochaczewie strażacy z 6 Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych województwa skierniewickiego.

Na ostateczną klasyfikację składała się suma wyników z 4 konkurencji jakie mieli do zrealizowania strażacy tj. ćwiczenie bojowe, 100 m na torze przeszkód, sztafeta 4x100 m oraz drabina hakowa.

W bardzo widowiskowej konkurencji wspinania się na wysokość III piętra przy użyciu drabiny hakowej

zdecydowany prym wiodli reprezentanci JRG Łowicz, a indywidualnie zwyciężył asp. Tadeusz Wielemborek z naszej jednostki.

Na torze 100 m z przeszkodami najlepiej radzili sobie strażacy z JRG Skierniewice. Indywidualnie najlepszym w tej konkurencji okazał się asp. Sławomir Malicki z JRB Rawa Maz. Na ostateczny wynik drużyny składał się łączny czas 6 najlepszych zawodników. W konkurencji sztafety 4x100 m każda jednostka wystawiła po 2 czteroosobowe zespoły

(„A” i „B”). Ostatecznie zwyciężyła sztafeta „B” z JRG Skierniewice.

Wreszcie w typowo strażackiej konkurencji jaką są ćwiczenia bojowe najlepsi okazali się gospodarze zawodów – JRG Sochaczew, którzy przy okazji wynikiem 41,80 sek. ustanowili nowy rekord województwa.

Indywidualnie w dwuboju pożarniczym (drabina hakowa i 100 m na torze przeszkód) najlepsi okazali się łowiczanie:

1. asp. Tadeusz Wielemborek – JRG Łowicz
2. ogn. Dariusz Bończak – JRG Łowicz
3. asp. Piotr Celigowski – JRG Brzeziny

W generalnej klasyfikacji rejonów zwyciężyły Skierniewice przed Sochaczewem i Łowiczem. Podsumowania zawodów oraz wręczenia nagród pieniężnych i dyplomów dokonał Komendant Wojewódzki PSP w Skierniewicach st. brygadier Tadeusz Wachowski.

(tj)

*Odkrycia archeologiczne przy ul. Stanisławskiego*

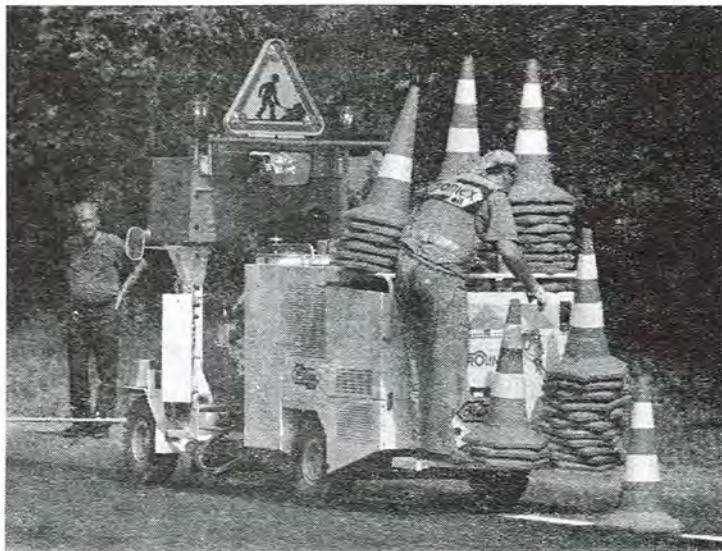
## Przed „potopem” były tu domy

Istnienie w pierwszej połowie XVII wieku drewnianych domów przy ulicy Stanisławskiego, nieco na południe od skrzyżowania z obecną ul. Kurkową, potwierdził sondaż archeologiczny przeprowadzony przy okazji wykopów pod fundamenty nowych kamienic, które będą tu stawiane. Andrzej Kosiorek, archeolog zatrudniony w państwowej służbie ochrony zabytków i przeprowadzający sondaż powiedział „Nowemu Łowiczanie” że istnienie tam drewnianych domów mieszkalnych można stwierdzić na podstawie odnalezionych w tym miejscu fragmentów ceramiki oraz śladów samych domostw. Ceramika pozwala datować budowę na I połowę XVII wieku, natomiast zwęglone resztki drewnianych konstrukcji potwierdzają przekazy o spaleniu miasta w czasie potopu szwedzkiego (1655). Na tej warstwie leży warstwa żółtego piasku i dopiero na niej ślady kolejnych zabudowań, ale pochodzących już z XVIII wieku. Domy, których ślady odnalazł Kosiorek, miały ok. 8-10 metrów szerokości, jakie były długie będzie można się przekonać tylko w przypadku kontynuowania sondażu w stronę Szkoły Podstawowej nr 4.

Także siedemnastowieczne pozostałości odkryto w czasie innego sondażu, realizowanego również przy okazji budowy kamienicy przy ul. Podrzecznej nieopodal narożnika z Bielawską. Natomiast sondaż przeprowadzony na tyłach remontowanego b. kościoła ewangelickiego pozwolił odnaleźć fragmenty

naczyn ceramicznych miejscowego pochodzenia z okresu wpływów rzymskich (I-II w. n.e.). Potwierdza to tezę, że ciąg dzisiejszej ulicy Podrzecznej był najstarszym przechodzącym przez nasze ziemie szlakiem wschód-zachód.

## Malowanie w tempie 5 km/h



Sześć miliardów starych złotych kosztowała nowoczesna maszyna do malowania pasów na jezdni produkcji francuskiej zakładów SAAR, zakupiona przez firmę Dromex po ostatnich targach w Poznaniu. Maszyna ta, pierwsza tego typu w kraju, swoje pierwsze kilometry na polskiej ziemi przepracowała na przełomie maja i czerwca na ziemi łowickiej – najpierw podczas promocyjnego pokazu na Rynku Kościuszki w Łowiczu, później na drodze nr 71 z Łowicza do Domaniewic. Maszyna pracuje w zawrotnym tempie: maluje pasy na szosie w tempie pięciu kilometrów na godzinę, obsługiwana jest przez dwie osoby, z których jedna zajmuje się wyłącznie ustawianiem co kilkadziesiąt metrów na szosie gumowych „pachołków”, znaczących już pomalowany odcinek. Na zdjęciu: malowarka przy pracy na drodze 71 w okolicy Krępy.

# COLDITZ – nasze miasto partnerskie (cz.II)

Zgodnie z zapowiedzią wracamy dziś do Colditz, małego miasteczka w Saksonii, w którym od 2 do 5 czerwca gościli delegacje kilku zaprzyjaźnionych z nim miast z innych części Niemiec, z Anglii, Austrii, Czech oraz delegacja z Łowicza. W poprzednim numerze pisaliśmy obszernie o samym Colditz i nieco o występie Polaków. Dziś zamieszczamy rozmowę z burmistrzem Colditz, rozmowę z Alanem Deanem, członkiem delegacji angielskiego miasta Wimborne i krótki tekst o bardzo zaznaczających swą obecność w Colditz angielskich „Morris men” – ludowych tancerzach. Poświęcamy temu spotkaniu tak dużo miejsca, gdyż uważamy, że kontakty między mieszkańcami miast z różnych krajów podzielonej dotąd Europy mają sens. Dlaczego? Niech odpowie za nas Alan Dean (czytaj na str. 7). Zamieszczamy także kilka fotografii ze spotkania.

## MANFRED HEINZ dla czytelników „N.Ł.”

*Nie uważam, by do kanonu wycieczek szkolnych nie mogła należeć – obok wycieczki do Paryża tak jak to jest obecnie – także wycieczka do Łowicza – mówi w rozmowie z „Nowym Łowiczaninem” burmistrz Colditz, Manfred Heinz.*

■ **Panie burmistrzu, Colditz sprawia wrażenie miasta zadbanego, dobrze rządzonego. Czy ma pan doświadczenie w pełnieniu takiej funkcji? Od kiedy jest pan burmistrzem?**

Jestem burmistrzem od ostatnich lokalnych wyborów, w sierpniu 1994 roku, ale byłem też burmistrzem za czasów DDR, w latach 1986–1990.

■ **Czy był pan wtedy członkiem SED? (SED, Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, odpowiednik naszej PZPR – przyp.red.)**

Nie, byłem członkiem Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec (jednego z małych, satelickich stronnictw SED, odpowiednika mniej więcej naszego SD – przyp.red.) Teraz jestem członkiem FDP.

■ **Były to więc już drugie wybory do władz lokalnych po zjednoczeniu Niemiec?**

Tak, drugie, ale pierwsze, w których

burmistrza wybierano w bezpośrednich wyborach, a nie głosami członków Rady Miejskiej. Radę wybiera się na kadencję czteroletnią, kadencja burmistrza trwa 7 lat.

■ **Pozycja burmistrza w porównaniu z poprzednim systemem została wzmocniona?**

Tak, jest teraz zdecydowanie silniejsza niż pozycja radnych. Praca burmistrza jest też teraz dużo łatwiejsza niż przez pierwsze 4 lata po zjednoczeniu Niemiec, kiedy burmistrz mógł być w każdej chwili przez radnych odwołany.

■ **Tak, jak to ma miejsce nadal w Polsce... Przed jakimi najważniejszymi problemami stoi teraz burmistrz miasta Colditz?**

Pierwsze, co musi nam się udać, to ponownie ściągnąć do Colditz zakłady produkcyjne. Do tej pory duża część miasta była związana z fabryką porcelany, która zatrudniała 1500 osób. Fabryka została całkowicie zamknięta

31 grudnia ubiegłego roku, obecnie dla tego co z niej pozostało udało się nam znaleźć kupca, ale zatrudnienie w niej znajduje nadal niewiele osób. Także inne drobne zakłady z naszego miasta mają w dzisiejszych czasach dużo problemów, by się utrzymać na rynku. Musimy więc starać się stworzyć nowe miejsca pracy, gdyż stopa bezrobocia w mieście wynosi 20%. Drugie poważne zadanie to renowacja i unowocześnienie infrastruktury, przede wszystkim budynków, których tak wiele znajduje się w opłakanym stanie. Kładę przy tym duży nacisk na zaangażowanie prywatnych inwestorów. Rolą miasta jest pomagać im, ale nigdy w ten sposób, by miasto brało na siebie główny ciężar inwestycji.

■ **Czy zniszczone domy w Colditz, o których Pan wspominał, są własnością miasta?**

Około 60% domów w mieście jest własnością Colditzer Wohnungsbau Gesellschaft. Jest to spółka z o.o. w której większość udziałów ma miasto.

■ **Czyli są to w praktyce budynki komunalne?**

Tak.

■ **Czy miasto próbuje pozbywać się tych budynków, sprzedawać je?**

Wystawiamy na sprzedaż te, których nie opłaca się nam utrzymywać.

■ **Czyli nie zamierza pan sprzedawać wszystkiego, co się sprzedaje da?**

Nie, nie chcemy sprzedawać całego miasta.

■ **Pomimo tego, że jest Pan liberałem?**

Nie, gdyż być liberałem oznacza także być tolerancyjnym. Sądzę, że docelowo ok. 30% domów w Colditz pozostanie w naszych rękach, resztę przejmie Towarzystwo Mieszkanie istniejące w naszym mieście, lub przejdą one w ręce prywatne.

■ **Czy Colditz otrzymuje subwencje z budżetu federalnego? Jeśli tak to jaki jest ich udział w budżecie miasta?**

Tak, około 25% naszego budżetu pochodzi z subwencji federalnych.

■ **Ile to wynosi w liczbach?**

Cały nasz tegoroczny budżet to jest około 16 mln DM, czyli ok. 4 mln zł nam Bonn.

■ **Jaka część podatku dochodowego, który płacą mieszkańcy Colditz pozostaje w mieście, a jaką zabiera budżet państwa? W Polsce jest to zaledwie 15%...**

U nas około 30%.

■ **Wspominał Pan o krachu fabryki porcelany. Czy władze miejskie odegrały jakąś rolę w znalezieniu nowego inwestora dla tego co z niej pozostało?**

Tak, nasze zaangażowanie w tę sprawę było duże, staraliśmy się do tej pory pomagać, ale zaangażowanie to ma swoje granice. Zresztą los miasta nie zależy już w takim stopniu od sytuacji dużych zakładów. Wkrótce osiągniemy takie proporcje, że około jednej trzeciej dochodów własnych miasta będzie pochodziło z przemysłu, jedna trzecia z drobnych warsztatów i rzemiosła, które teraz dobrze się rozwija i jedna trzecia z turystyki.

■ **Pozostałe zakłady w Colditz zostały już sprywatyzowane?**

Tak, żaden nie jest już w rękach Urzędu Powierniczego.

■ **Czy widzi Pan możliwość zorganizowania już w najbliższym czasie wymiany młodzieży z Łowicza i z Colditz? Czy młodzi Niemcy mogą być zainteresowani spędzeniem np. dwóch tygodni w Polsce?**

Moim zdaniem tak. Młodzi Niemcy, a wiem coś o nich bo sam mam 20-letniego syna, są w ogóle ciekawi świata, nie czynią różnicy między Polakami, Anglikami czy Węgrami. Nasza młodzież bardzo chętnie podróżuje, jest otwarta na świat zewnętrzny, a to oznacza na lewo i na prawo, na wschód i na zachód, na północ i południe. Do nas jako do starszych należy im to umożliwić, zapoczątkować kontakty choćby przez takie spotkania jak to dzisiejsze. Trzeba jednak to wszystko dobrze przygotować, zorganizować, przeliczyć. Nie uważam wcale, by do kanonu wycieczek szkolnych nie mogła należeć – obok wycieczki do Paryża jak to jest obecnie – także wycieczka do Łowicza.



ŁOWICKIE WYCINANKARKI PRZY PRACY NA STOISKU NA ULICY W COLDITZ.



NIEMIECKIE DZIECI Z LAMPIONAMI NA WIECZORNE ŚWIĘTO TYSIĄCA LAMP.

## Gdyby się znali, nie było by wojny

Z Alanem Deanem z angielskiego miasta Wimborne rozmawia Wojciech Waligórski.

■ W waszej grupie jest pan osoba tak charakterystyczną, że wydaje się jakby był pan co najmniej burmistrzem...

Nie, nie jestem nim. Jestem tylko członkiem komitetu miast bliźniaczych z Ochsenfurt i członkiem podobnego komitetu z dwoma miastami we Francji. I jestem rotarianinem (członkiem Rotary Club, elitarniej organizacji służącej samowychowaniu, szerzeniu pokoju w świecie i dobroczynności – przyp. red.). Nasze partnerstwo z Ochsenfurt trwa już 12 lat.

■ I mimo tego, że jako miasto utrzymujecie kontakty z Ochsenfurt jesteście zainteresowani nawiązaniem kontaktów także z Colditz?

Tak, chcemy po powrocie do Angli przedstawić taką propozycję władzom naszego miasteczka. Ja po prostu wierzę w międzynarodowe braterstwo. Gdyby takie oddolne kontakty między różnymi krajami istniały w 1936, 1937, 1938 roku nie byłoby w Europie wojny. Ludzie byłiby tak silnie powiązani między sobą więzami znajomości, że nie dopuściliby do wybuchu wojny. To jest mój punkt widzenia, to jest moja filozofia. Ludzie powiedzieliby wtedy swoim politykom: nie wolno wam zaczynać wojny z tamtymi, bo to są nasi przyjaciele. Dlatego myślę, że powinniśmy zbudować prawdziwe braterstwo a z tym związane jest wzajemne zrozumienie i zaufanie.

Byłem w czasie wojny żołnierzem, służyłem w brygadzie spadochronowej, walczyłem przeciw Niemcom, a ramię w ramię z Polakami. Walczyłem nad Renem, w Ardenach, a potem zostałem wysłany na Daleki Wschód. Mimo to uważam, że nie ma w tej chwili sensu

akcentowanie przeszłości, przypominanie, że walczyłem przeciwko tym a tym, a za to ramię w ramię z tymi to, a tymi. Dlatego po powrocie będziemy starali się przekonać naszych mieszkańców, że powinniśmy rozwinąć kontakty tak z Colditz jak i z Czechami, Austriakami, Polakami. Powinniśmy stworzyć coś w rodzaju stowarzyszenia, czy klubu naszych miast.

Powinniśmy rozwijać współpracę handlową, wymianę między miastami, turystykę, by ciągle pozostawać we wzajemnym kontakcie. Powinno to być jak najbardziej proste, bez wzniosłych słów.

■ Czy pańskie przekonanie, że taka współpraca miast ponad granicami może przyczynić się do likwidowania uprzedzeń i tym samym zapobiegać konfliktom, jest podzielana przez pańskich rodaków?

O tak! Przede wszystkim przez ludzi w moim wieku. O pokój starała się przed wojną Liga Narodów, o pokój stara się teraz ONZ. I bardzo dobrze, ale najważniejsze są kontakty między zwykłymi ludźmi – jak ty i ja. Jeżeli miliony ludzi z jednego kraju będą miały kontakty z milionami z innego kraju, to to co będą mieli sobie do zarzucenia politycy nie będzie miało dla nas znaczenia. Teraz jest tak łatwo utrzymywać kontakty ze sobą. Widzisz, zbudowaliśmy na przykład tunel pod Kanałem La Manche. Możemy błyskawicznie znaleźć się na kontynencie...

■ Czy jadąc do Colditz korzystał Pan z tunelu?

Nie. Ale skorzystam za miesiąc. Musimy nauczyć nasze dzieci korzystania z takich udogodnień.

■ Wracam do pytania o pańskie przekonania. Czy są one dzielone

przez młode pokolenie w Anglii, czy młodzi Anglicy są przekonani, że tego typu kontakty służą utrzymaniu pokoju?

O tak! Mam dwóch synów. David jest czynny w biznesie, Richard jest dyrektorem szkoły, mam też w rodzinie dwóch innych nauczycieli. Rozmawialiśmy z nimi na ten temat i oni są przekonani, że młodzież chce rozwijać takie właśnie kontakty. Młodzi u nas traktują jako rzecz oczywistą możliwość wyjazdu za granicę. Zamiast jechać na wakacje kilka czy kilkanaście mil od domu wsiadają na prom, wysiadają na kontynencie, biwakują.... To jest wspaniałe.... Tak, bez wątplenia, młodzi ludzie z Anglii odczuwają to w taki sposób.

■ Ale gdy Francuzom przyszło głosować nad ratyfikacją traktatu z Maastricht, która ma pogłębić więzi między różnymi krajami Europy, okazało się, że społeczeństwo jest w

tej sprawie podzielone.

Wróć do tego co mówiłem. W przypadku Maastricht ludzie poczuli, że politycy narzucają im, co mają robić. Maastricht kojarzy się ludziom z pieniędzmi, przepisami, biurokracją. To ma niewiele wspólnego z osobistymi kontaktami, o które nam chodzi.

■ Więc jeśli już mówimy o kontaktach między zwykłymi, prostymi ludźmi, to może powiedzieliby Pan czytelnikom „Nowego Łowiczanina” kilka słów o tym czym żyją, czym się martwią mieszkańcy Wimborne.

Myślę, że największym problemem jest aktualnie to, że nasz kraj nie wychodzi tak szybko z recesji jakby ludzie sobie tego życzyli. Ludzie nie widzą, żeby im przybywało pieniędzy, nie kupują działek, nie budują domów (Alan Dean jest „developerem” – przedsiębiorcą zajmującym się zabudowywaniem „pod klucz” terenów budowlanych – przyp. red.) Choć oceniam, że w porównaniu z resztą Europy, czy z krajami Morza Śródziemnego powodzi nam się w Anglii i tak bardzo dobrze. Ale gdybyśmy z tej recesji wychodzili szybciej ludzie byłiby szczęśliwsi.

■ I głosowaliby na premiera Majora?

To jest mądry człowiek! Niektórzy sądzą, że jeśli ktoś sprawuje jakiś urząd dłuższy okres czasu to spoczywa na laurach i należy nim „potrząsnąć”. Nie jestem przekonany, że tak się powinno robić.

■ Kto wygrał ostatnie wybory lokalne w Wimborne?

Liberalni demokraci. Wimborne jest miasteczkiem bez wielkiego przemysłu, spokojnym, w dużej części zamieszkałym przez ludzi na emeryturze, miasteczkiem raczej konserwatywnym, typowym dla południa Anglii. Można się zapytać dlaczego jego mieszkańcy głosowali teraz na liberalnych demokratów a nie na konserwatystów jak przez dziesięciolecia. Otóż tłumacząc to w ten sposób, że ludzie chcieli powiedzieć konserwatystom, powiedzieć rządowi: jeżeli się nie zaczniecie brać do roboty – zagłosujemy na liberala także w wyborach krajowych. Ludziom chodziło o danie konserwatystom do myślenia. To wcale nie znaczy, że w wyborach krajowych wynik będzie taki sam.



NA WYCIECZKĘ ROWEROWĄ PO DOLINIE ZWICKAUER MULDE JECHALI NIE TYLKO MŁODZI.



PO POŁUDNIU NA RYNKU W COLDITZ WALERIAN WARCHAŁOWSKI SZKICUJE, ANTONI SZALECKI UDAJE ŻE TEŻ POTRAFI.



SYMBOLICZNA NAGRODA DLA KOLARZY

## Morris men – tancerze z angielskich pól

Było ich w Colditz wszędzie pełno. Występowali nie tylko na oficjalnych scenach, tańczyli też na rynku obok stolików piwiarni, na dziedzińcu zamku dla pensjonariuszy domu starców, uczyli swego tańca młodzieży z miejscowego gimnazjum. Były ich dwie grupy, jedna: „Wessex Morris Men” z Weymouth, druga: „Bourne River Morris Men” z Wimborne, w każdej było sześciu tancerzy i akordeonista. Ubrani byli podobnie: zawsze w białe koszule, przepasane szerokimi upiętymi na krzyż, kolorowymi szelkami. U dołu spodnie, u jednych gładkie białe, u drugich krótsze, do kolan, czarne, uzupełnione getrami. Na głowach niskie kapelusze z rondem, u jednych filcowe, u drugich słomkowe. I jedni i drudzy mieli uwiązane na tydkach kawałki skóry z naszytymi kilkunastoma metalowymi, okrągłymi dzwoneczkami, „odzywającymi się” przy każdym podskoku. Skoki, obroty, ukłony, uderzenia kijem o kij, machanie chusteczkami stanowiły główne figury przedstawianych przez nich tańców. O „Morris dance” mówi Alan Cheeseman, tancerz z „Wessex Morris Men”.

■ Rozmawiamy chwilę po występie „Blichowiaków”. To zupełnie inny taniec od waszego...

Tak, to są wspaniałe tańce, bardzo mi się podobały, ale rzeczywiście jest to zupełnie inny rodzaj tańca od tego jaki my uprawiamy. Morris men tańczą taniec

bardzo stary, związany z ceremoniałem płodności ziemi. Istnieją stare obrazy, z 1620 roku, na których widać mężczyzn idących przez pola i tańczących tańce, które my tutaj przedstawiamy. Tańczono na polach głównie wiosną i latem. Używane przez nas w tańcu rekwizyty mają swoje znaczenie, kije symbolizują męskość, białe chusteczki – czystość.

■ Czy nadal wielu jest u was ludzi umięjących to tańczyć?

Nasz grupa ćwiczy na przykład w małej wiosce Cerne Abbas w środkowej części hrabstwa Dorset. Wioska liczy tylko 500 osób, a mimo to są tam entuzjaści tego tańca. Oczywiście nie tworzą oni całego zespołu, niektórzy z nas mieszkają nawet o kilkadziesiąt mil od Cerne Abbas, ale co poniedziałek przyjeżdżają na próby.

Morris men nie tylko pięknie tańczą i śpiewają. Potrafią także znakomicie się bawić. Doświadczaliśmy tego obserwując ich w niedzielny wieczór przy zabawie w Biergarten. Piwo lało się strumieniami, z głów niektórym z nich się kurzyło, mimo to nikt nie słał się na nogach i nie bekotał – przeciwnie: chóralnie, autentycznie piękne wykonanie pieśni liczących po kilkadziesiąt lat i kilkadziesiąt zwrotek, do późnej nocy zachwycało nie tylko nas, ale i siedzących przy sąsiednich stolikach Niemców.





## Ponownie o kulisach wyboru dyrektora „mechanika”

W związku z ukazaniem się w „Nowym Łowiczaninie” Nr 20 z dnia 26 maja 1995 r. artykułu Pana Redaktora p.t. „Zerknięcie za kulisy” proszę o zamieszczenie niżej przedstawionego stanowiska.

Konkurs, o którym pisze Pan Redaktor przebiegał zgodnie z regulaminem pracy Komisji Konkursowej. Miał on na celu wyłonienie kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Łowiczu, a nie – jak Pan sugeruje w swoim artykule – wskazanie pokonanego. Konkurs nie został rozstrzygnięty przez Komisję Konkursową, gdyż nie dokonała ona jednoznacznego wyboru kandydata na stanowisko dyrektora. W par. 8 p.4 Regulaminu przeprowadzania konkursów na dyrektorów szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych jest zapis: „W przypadku, gdy dwaj kandydaci uzyskają po 50% wszystkich głosów, o wyborze kandydata do powierzenia funkcji dyrektora decyduje organ i powierzący tę funkcję”. Wskazania kandydata nie dokonał przewodniczący Komisji Konkursowej lecz pełnomocnik Kuratora Oświaty. Konkurs został rozstrzygnięty

zgodnie z prawem.

Ubolewam, że Pan Redaktor uzyskał informacje o przebiegu konkursu z nieoficjalnego źródła, a informujący pokusił się o ujawnienie i zinterpretowanie przebiegu konkursu, świadomy obowiązku zachowania tajemnicy służbowej (jako osoba powołana na skład komisji przez Kuratora Oświaty w Skierniewicach) przy pełnej znajomości Regulaminu przeprowadzania konkursów na dyrektorów szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych oraz regulaminu pracy Komisji Konkursowej.

W par. 8 p. 10 cytowanego Regulaminu zapisane jest, że „decyzja Kuratora jest ostateczna”, o czym zapomniał cytowany przez Pana kandydat wypowiadając się na temat odwołania. Nie zgadzam się z Pana opinią, gdyż uważam, że „spekulowanie” – w tak delikatnej sprawie – na podstawie jednostronnych informacji podwarza rzetelność i obiektywność przekazywanych informacji, godząc w dobre imię innych osób i instytucji.

Dyrektor Wydziału Szkolnictwa  
Ponadpodstawowego  
mgr Krzysztof Gawroński

Szanowny Panie Dyrektorze,

1. Pisze Pan, że „Konkurs został rozstrzygnięty zgodnie z prawem” i powołuje się Pan na par. 8 p.4 Regulaminu przeprowadzania konkursów na dyrektorów szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych. Nie kwestionujemy zapisu tego Regulaminu, pytamy tylko jak ma się on do zapisu art. 36 § 8 Ustawy o systemie oświaty z 1991 stanowiącego, że jeśli dwa kolejne konkursy nie przyniosą rozstrzygnięcia, funkcja dyrektora może być powierzona jednemu z kandydatów według uznania prowadzącego szkołę (w tym przypadku kuratorium). W tym przypadku dwóch konkursów nie było, a jednak – na mocy owego regulaminu – sprawę rozstrzygnięto. Nie jestem prawnikiem, ale okoliczności sprawy zdają się sugerować niezgodność aktu prawnego niższego rzędu (regulamin Komisji konkursowej) z aktem prawnym wyższego rzędu (Ustawa). Jeśli się mylę niech mnie ktoś wyprowadzi z błędów.

2. Doprawdy nie wiem dlaczego próba dociekania kto jak głosował miałaby godzić „w dobre imię innych osób i instytucji”. Nie wiem też dlaczego nazywa



Pan te informacje nierzetelnymi; jeśli tak Pan uważa proszę podać gdzie napisaliśmy nieprawdę.

3. Przewodniczący komisji Konkursowej i pełnomocnik Kuratora Oświaty była to akurat jedna i ta sama osoba.

Wojciech Waligórski

P.S. Dla jasności sprawy zaznaczam, że „N.L.” nie jest związany żadnymi więzami (zależności, sympatii, antypatii itp.) ani z jednym ani z drugim z kandydatów.

## „PIERWSZE WZLOTY” po raz trzeci

12 czerwca w Miejskiej Bibliotece Publicznej na os. Bratkowice ogłoszono wyniki konkursu poetyckiego „Młodzi twórcy regionu łowickiego”. Konkurs pod hasłem „Pierwsze wzloty” zorganizowano już po raz trzeci. W 1993 r. zainicjowała go Alina Owczarek-Cichowska, była dyrektor Miejskiej Biblioteki.

Jury oceniało wiersze napisane przez dzieci z dwóch kategorii wiekowych do 11 lat i 12-15 lat. Regulamin wysłano do 6 szkół podstawowych w Łowiczu i 20 szkół w okolicznych gminach. Jury konkursu przewodniczył dr Ziemowit Skibiński – poeta, krytyk literacki, prezes Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Zainteresowanie było

olbrzymie. 143 młodych poetów przysłało aż 485 utworów. poziom, jaki reprezentowały niektóre wiersze pozostawiał wiele do życzenia. Część z nich na pewno powstała wyłącznie z chęci „wystartowania” w konkursie.

Były jednak i te dobre. Właśnie takie uhonorowano. Według przewodniczącego jury dr Ziemowita Skibińskiego w tegorocznym konkursie nie pojawiła się indywidualność poetycka, jaką w poprzednich latach była Anna Strońska. Skończyła ona szkołę podstawową i w tegorocznej edycji konkursu nie mogła już wziąć udziału. Poprzedzka przez 2 lata pominięta została wysoko i nie można było jej opuścić. W związku z tym jury postanowiło nie przyznać pierwszej nagrody i Grand Prix w grupie wiekowej od 12 do 15 lat. II miejsce ex aequo zajęły: Diana Luty (SP3) i Aleksandra Jaworska (SP3), III miejsce ex aequo Katarzyna Dymek i Anna Jarota z SP2. W tej kategorii wiekowej wyróżniono ponadto: Piotra Rutkowskiego, Małgorzatę Lech, Marcina Linkowskiego, Kingę Gruszczewską, Sylwię Suszkowską i Erykę Sokolską. W grupie wiekowej do 11 lat I miejsce zajęła Anna Pieńkowska za wiersz

„Zima”. II miejsce ex aequo: Anna Grabka i Katarzyna Drzażdżyńska, III miejsce ex aequo Robert Kędzierski i Magdalena Łuczak; wyróżnienia otrzymali: Katarzyna Tartanus, Magdalena Fijolek, Marzena Melon, Katarzyna Szmięlska, Katarzyna Telenga, Monika Cywińska, Katarzyna Majtcazak, Renata Krupińska i Karolina Radosz.

Nagrodzeni uczestnicy konkursu otrzymali nagrody książkowe. Sponsorem był wojewoda skierniewicki. Nagrody wręcał m.in. burmistrz Ireneusz Jabłoński. Dla 5 uczestników konkursu (Renaty Krupińskiej lat 8, Katarzyny Majtcazak 10, Karoliny Radosz, 11, Sylwi Suszkowskiej, 12 i Eryki Sokolskiej 13) ks. bp Alojzy Orszulik ufundował również nagrody książkowe oraz srebrne monety z wizerunkiem Ojca św. Jana Pawła II. Były to nagrody za wiersze o treści religijnej. Wszyscy laureaci otrzymali skromnie, ale pięknie wydany tomik z własnymi wierszami. Utwory mają być promowane w Katolickim Radio „Victoria”

To mój drugi konkurs tego typu – powiedziała nam po rozdaniu nagród jedna z jego uczestniczek, Anna. O pierwszym lepiej nie mówić. Z tego jestem zadowolona. Rodzice też. Wiersze piszę przeważnie wieczorem, przed snem. Wtedy jest dobra atmosfera i taka cisza. Rano często mi się nie podobają i je wyrzucam. Potem nieraz mi szkoda – ale już trudno.

dok. ze str.1

## Wokół budowy ulicy Armii Krajowej

Z nieznanymi nam przyczyn rozpoczęte prace nie przebiegają według wcześniejszych ustaleń, co pogarsza bezpieczeństwo ruchu na tym odcinku z uwagi na istniejącą bazę ciężkiego transportu samochodowego – napisali w petycji. Jak nas poinformował przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1, Tadeusz Kulkowski, do protestu (podpisanego przez 32 mieszkańców) przyłączyły się w osobnym piśmie dyrekcje i właściciele wszystkich baz samochodowych i zakładów pracy położonych przy tej ulicy (PKS, OPOZH, PBH, Opakomet, ZPOW, Sch, „Pszczółka”, Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna, Zakład Betoniarstwa Tyszkowski-Górski, Usługi Transportowe Flis. Kardas, Styszko). Samochody ciężarowe tych firm jadąc do swych baz ledwie się na tej ulicy mijają, tak jest wąska – mówią ludzie.

Wysunęliśmy petycję, mieszkańcy podpisali, podpisały bazy. I nic. – mówi inna mieszkanka ulicy, Teresa Wysocka. Rzeczywiście, za jedną odpowiedź musiały dotąd wystarczyć mieszkańcom wyjaśnienia naczelnika Wydziału Spraw Komunalnych w Urzędzie Miejskim, Andrzeja Masztanowicza, który powiedział im, że przyczyną odstąpienia od poszerzenia drogi jest brak funduszy i że jej odtworzenie w pierwotnym, wąskim kształcie, pozwoli zaoszczędzić 200 milionów złotych.

Zapytany przez nas w tej sprawie burmistrz Irene-

usz Jabłoński ocenił te oszczędności na 250 milionów. Przyznał, że obiecywano mieszkańcom szerszą drogę, ale – jak się wyraził – doszliśmy do wniosku, że szkoda pieniędzy. Dla uzasadnienia podjętej decyzji przytoczył – oprócz finansowego – jeszcze dwa argumenty: pierwszy, że na sporym odcinku ulica Armii Krajowej nie pełni już roli głównej ulicy doprowadzającej i odprowadzającej ruch z miasta na obwodnicę – tak jak to ma miejsce na odcinku wcześniejszym. Drugi: że ciężki ruch samochodowy z baz przy ul. Armii Krajowej zamierza się przenieść na ulicę, która dopiero powstanie, prowadzącą od Malszyńskiej, przecinającą ul. Armii Krajowej, – przecinającą ul. Chełmońskiego i wychodzącą na ul. Poznańską w rejonie zakładów „Lamela” (obiekt dawnego POM-u). Ulica ta, przewidziana w planie przestrzennego zagospodarowania Łowicza, nie była jednak ujęta w opracowanych przez burmistrza i opublikowanych na naszych łamach kierunkach rozwoju gospodarki komunalnej w Łowiczu na tą kadencję. Burmistrz Jabłoński wyjaśnił, że istotnie, sprawa budowy tej ulicy wyniknęła niedawno, w związku z koncepcjami reorganizacji całego węzła komunikacyjnego wokół Łowicza, do której miałyby dojść ze środków wojewódzkich i centralnych. Sprawa jest jednak na tyle nowa, że nie można podać jeszcze żadnych szczegółów – powiedział Jabłoński

Wojciech Waligórski

Firma handlowo-usługowa

„SUGED”

- ◆ WYKONUJE USŁUGI: instalacje wod. kan. c.o. glazura, boazeria, malowanie
- ◆ ZATRUDNI młodych i energicznych pracowników w powyższych zawodach.

Łowicz, Armii Krajowej 29  
tel. 37-34-64

R-23-100-724

## **OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM**

**Zarząd Gminy w Nieborowie**

99-416 Nieborów, Aleja Legionów Polskich 26,  
tel.38-56-13, fax 38-56-65

**ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:**

- **projektu budowlanego sieci wodociągowej wraz z przyłączami we wsiach:**
  - Julianów - 0,8 km, przyłączy ok. 20 szt.
  - Nieborów Zachodni - 3,5 km, przyłączy ok. 30 szt.
  - Mysłaków wieś - 11 km, przyłączy ok. 250 szt.
- oraz tereny osiedla budownictwa mieszkaniowego jednorodzin-  
nego o pow. 13 ha.
- **projektu budowlanego stacji uzdatniania wody we wsi Mysłaków z istniejącego ujęcia wód podziemnych o wydajności 50 m<sup>3</sup>/h.**

W/w projekty należy uzgodnić z właściwymi jednostkami organizacyjnymi.

- ✓ Termin realizacji zamówienia: zadania wsi Julianów i Nieborów Zachodni - do 15 września 1995 r.; zadania dotyczącego wsi Mysłaków - do 30 czerwca 1996 r.
- ✓ Od wniesienia wadium odstąpiono.
- ✓ Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
- ✓ Niezbędne dokumenty do wykonania zamówienia można uzyskać w Urzędzie Gminy w Nieborowie pokój nr 11.
- ✓ Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Gminy w Nieborowie pokój nr 11.
- ✓ Termin składania ofert upływa dnia 10 lipca 1995 r.
- ✓ Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 14 lipca 1995 r. o godz. 12.30.
- ✓ Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
- ✓ W przetargu mogą wziąć udział oferenci którzy:
  - posiadają niezbędną wiedzę i uprawnienia do wykonywania danego zamówienia
  - nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych i spełniają warunki określone w art. 22 w/w Ustawy.

R-23-72-705

## **OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM**

**ZARZĄD GMINY  
w Nieborowie**

99-416 Nieborów,  
Aleja Legionów Polskich 26,  
tel.38-56-13, fax 38-56-65

**ogłasza przetarg  
nieograniczony**

**na opracowanie projektu  
budowlanego na remont  
Szkoły Podstawowej  
w Kompinie  
z uzyskaniem uzgodnień  
właściwych jednostek  
organizacyjnych oraz  
kosztorysu uproszczonego**

- ✓ Termin realizacji zamówienia - 31.12.1995 r.
- ✓ Od wniesienia wadium odstąpiono.
- ✓ Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
- ✓ Dokumentację inwentaryzacji budynku oraz orzeczenie o stanie technicznym budynku udostępniono w siedzibie Urzędu Gminy pokój nr 11.
- ✓ Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Gminy w Nieborowie - pokój nr 11. Termin składania ofert upływa 10 lipca 1995 r.
- ✓ Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 14 lipca 1995r. o godzinie 12.00.
- ✓ Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
- ✓ W przetargu mogą wziąć udział oferenci którzy:
  - posiadają niezbędną wiedzę i uprawnienia do wykonywania danego zamówienia
  - nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. Nr 76 z 1994 r., poz. 344)
  - spełniają warunki określone w art. 22 w/w Ustawy.

R-23-73-706

**Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”**

w Bielawach

**zatrudni głównego księgowego**

*Kontakt z Zarządem:*

*Bielawy, ul. Warszawska 1, tel. 126-11, 126-45.*

Nowo otwarte punkty sprzedaży gazu

# „HOL-GAZ”

Łowicz, ul. Łęczycka 2 (auto-złom), oraz ul. Żwirki i Wigury 4

CAŁODOBOWO

✓ na miejscu (10 zł)

✓ dostawa do klienta (11 zł)

tel. 37-44-44

Radio CB kanał 1 i 28  
HOL-GAZ



## GAZY TECHNICZNE SZWEDZKIEJ FIRMY „AGA”

„Energopol – Łowicz” Sp. z o.o. informuje, iż  
z dniem 1 czerwca 1995 r.

nasza firma jest dystrybutorem  
wszystkich rodzajów gazów technicznych firmy „AGA”.

Informacje odnośnie cen, rodzaju  
gazu i podpisania umowy, prosimy o  
kontakt telefoniczny pod numerem  
37-55-26 Energopol – Łowicz  
ul. Katarzynów 17.



R-23-P-667

## ZAKŁAD GAZYFIKACJI

99-400 Łowicz, ul. Filtrowa 1  
tel. 37-41-02 lub 37-66-08  
radio CB kanał 24

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- gaz propan-butan w butlach 11kg, 3kg, 2kg
- reduktory oraz armaturę do kuchni gazowych
- przeglądy i naprawy kuchni

### SPRZEDAŻ GAZU:

- na miejscu odbywa się każdego dnia 24 godziny na dobę (również w niedziele i święta)
- z dostawą do domu w godz. 7.00-20.00, w niedziele 8.00-12.00

**ZAKŁAD POSIADA NOWE  
PUNKTY, w których można  
zamówić dostarczenie gazu:**

- osiedle Strzelecka, ul. Magnoliowa 2 – sklep spożywczy „Magnolia”
- ul. 1 Maja 1 – sklep Auto-Moto
- ul. Dworcowa 2 – sklep spożywczy „Eltmark”
- ul. Klickiego 17 – sklep spożywczy „Eltmark”
- ul. Kurkowa – kiosk „Lucas” z małą gastronomią

ZAPRASZAMY

Maszynopisanie. Łowicz 37-46-85.

2-pokojowe własnościowe w Katowicach z telefonem i garażem zamienię na mieszkanie w Łowiczu. Wiadomość: Katowice, tel. (03)1501-898.

Sprzedam półkotapczan. Łowicz, ul. Partyzantów 7 (Górki).

Sprzedam Rottwailery szczenięta. Waliszew, tel. 125-78.

Sprzedam dom wolno stojący, piętrowy, duży, podpiwniczony, garaż na dwa samochody, działka 570m<sup>2</sup>. Łowicz, tel. 37-37-20.

Poszukuję pokoju lub kawalerki w Łowiczu do wynajęcia. Łowicz, tel. 37-59-35.

Sprzedam: dmuchawę do słomy i siana, napęd ciągnikowy, przyczepę D-47A, schładzarkę do mleka 40 l. Łowicz, tel. 37-69-82.

Zamienię M-2, II piętro. Brańkowiec na podobne parter. Łowicz, tel. 37-78-33.

Sprzedam spaniele szczenięta. Łowicz, tel. 37-23-83.

Sprzedam zamrażarkę, stan dobry, 400 litrów. Łowicz, tel. 37-33-87.

Sprzedam wózek dla bliźniaków. Łowicz, tel. 37-71-87.

Kupię namiot foliowy. Warszawa, tel. (0-2) 722-11-58.

Za długi męża Adama Dzięgła i syna Michała Dzięgła żona i matka nie odpowiada. Łowicz, Stanisława Dzięgla.

Sprzedam tanio nowy kultywator ciągnikowy. Bobrowniki 41.

Dom na ul. Zduńskiej w Łowiczu z lokalem handlowym sprzedam. Zduńska 57b.

Sprzedam tanio lodówkę chłodniczą. Łowicz, ul. Klickiego 20.

Sprzedam dużą tokarnię do drewna. Łowicz, tel. 37-59-80.

Tanio: filtry do samochodów krajowych oraz zachodnich. Auto-Moto ul. 1-go Maja 1 Łowicz.

Sprzedam dom z działką przy Wschodniej 8. Wiadomość: Łowicz, Dąbrowskiego 15/6.

Sprzedam ciągnik T-25, 85 r. Zakulin 32, gm. Łyszkowice.

Dwie dziewczyny poszukują stancji. Łowicz, tel. 37-76-15.

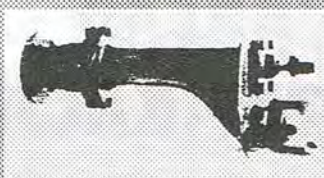
Sprzedam MZ -251, 89 r., 12.500 km, 1500 zł. Łowicz, ul. Żwirki i Wigury 18a, tel. 37-67-72 wew. 349.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Łowicz, tel. 37-62-84.

Rencistka poszukuje pracy przy dziecku lub starszej pani. Łowicz, tel. 37-69-44.

Pilnie poszukuję do wynajęcia garaż. Wiadomość: Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Łowiczu, tel. 37-54-12.

Elektryk – 20 lat praktyki, uprawnienia: klimatyzacja, wentylacja, SEP E 15 KV, BHP dla kadry kierowniczej i inż.-technicznej, prawo jazdy kat. B, samochód F126p. – podejmij pracę. Łowicz, tel. 37-58-83.

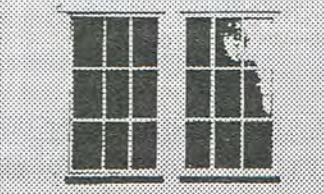


## MATERIAŁY WODOCIĄGOWE

- KANALIZACYJNE
- HYDRAULICZNE
- CERAMIKA ŁAZIENKOWA



## MATERIAŁY HUTNICZE



## MATERIAŁY BUDOWLANE

- STOLARKA  
BUDOWLANA
- IZOLACYJNE



## EKO CENTR

96-100 Skierniewice ul. M. C. Skłodowskiej 152  
tel. (0-40) 33-40-78, 33-40-79 tel./fax 33-22-61  
filie:

00-976 Warszawa ul. Domaniewska 42/44  
tel. 43-77-51, 43-50-01 do 09 wew. 206  
99-400 Łowicz ul. Chelmońskiego 2  
tel. 36-59

**LIGA OBRONY KRAJU**  
w Łowiczu

**organizuje  
wakacyjny kurs  
na prawo jazdy**

**- wszystkie kategorie  
A, B, C, D, E, T**

Kurs rozpoczyna się 20 czerwca 1995 r. o godz. 16.00.

Informacje w sekretariacie  
Ośrodka: Łowicz, ul. Żabia 8 w  
godz. 8.00-16.00, tel. 37-50-03.

**SKORZYSTAJ!**

R-23-P-663

## Hurtownia chemiczna „CHEMIFARB”

90-734 Łódź, Więckowskiego 43/45  
(róg Zeromskiego), tel. 30-14-15, 31-07-13

zaprasza do współpracy producentów,  
wykonawców, hurtownie, sklepy

OFERUJEMY:

- FARBY, LAKIERY, KLEJE produkcji: POLIFARB Wrocław, POLIFARB Dębica, POLIFARB Piława, POLIFARB Łódź, HAJDUKI Chorzów
- EKO-EMULSJE CHEMIFARB Skrzyszów
- KLEJE, FUGI „ATLAS”
- Wykładziny PCV krajowe i importowane

Wszystkie produkty  
wyłącznie w cenach fabrycznych

Proponujemy:

- możliwość negocjacji terminów płatności
- upusty cenowe zależne od form płatności i wielkości odbioru

Towar dowozimy gratis na terenie całego kraju

Zapraszamy:

poniedziałek - piątek 8.00-16.00  
sobota 8.00-12.00

R-23-P-630

✓ PRZEWAJANIE SILNIKÓW

✓ naprawa odkurzaczy i sprzętu elektrycznego

krótkie terminy

w czerwcu do 20% taniej

TARGOWICA PAWILON NR 7

✓ videofilmowanie - efekty cyfrowe

## ŻALUZJE

- poziome (srebrne i kolorowe)
- pionowe (Verticale)

Bełchów, ul. 1 Maja 16  
tel. Łowicz 117-12  
ZAPRASZAMY

## Firma „DOMITECH”

oferuje letnią bardzo atrakcyjną cenowo specjalną ofertę zakupu kotłów opalanych olejem opałowym

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**  
wszystkich zainteresowanych  
DO SKLEPU FIRMOWEGO  
przy ul. Gen. Klickiego 66  
(jadąc do paszarni po prawej stronie)



Łowicz tel. 37-33-24  
ul. Kaliska 26

# HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**oferuje po najniższych cenach w regionie:**

► **MATERIAŁY PODSTAWOWE**

cement 250, 350, wapno hydrat. cegła pełna, dziurawka, cegła silikatowa, gazobeton, pustak Akermana

► **MATERIAŁY IZOLACYJNE**

węlna mineralna, styropian, suprema, papa dachowa, papa izolacyjna, lepik asfaltowy, abizole, elacholeum, eternit, bitgum

► **STOLARKA BUDOWLANA**

skrzydła drzwiowe wewnętrzne i zewnętrzne, ościeżnice

► **WYROBY HUTNICZE**

stal żebrowana i gładka, blachy czarne i ocynkowane, kształtowniki gorącowalcowane, profile zimnogięte, walcówka

POSIADAMY TRANSPORT ODPLATNIE ORAZ ZAŁADUNEK GRATIS.



## SPÓŁKA „HEGOR“ Z SOCHACZEWA

**dokonana sezonowej obniżki cen  
wewnętrznych drzwi mahoniowych**

Zapraszamy do naszego działu handlowego w Sochaczewie, przy ul. Gwardyjskiej 3 (teren dawnego PZGS). Bliższe informacje, tel. 0-494/23-721 w. 16 i 17.

## PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE



ROK ZAŁOŻENIA 1989  
95-015 GŁÓWNO  
ul. Westerplatte nr 4

tel. (042) 19-27-84. tel. tef 19-39-99

☐ **OFERUJE:** roboty ogólnobudowlane elektryczne, wod.-kan., c.o., wentylacyjno - klimatyzacyjne, projektowanie, wystrój wnętrz.

☐ **WYKONUJEMY:** obiekty przemysłowe, handlowo usługowe, szpitalne, szkolne i mieszkaniowe.

R-23-P-511

## „BEEDEX” Sp. z o.o.

ul. Powstańców 1863r. nr 12  
w Łowiczu, tel. 37-56-06

**WYNAJMIE  
dom w Łowiczu i  
mieszkanie M-2, M-3**

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu  
w Łowiczu przy ul. 3 Maja 12  
(wspólne wejście ze sklepem z tapetami)

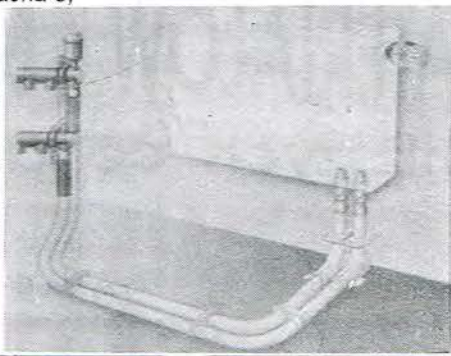
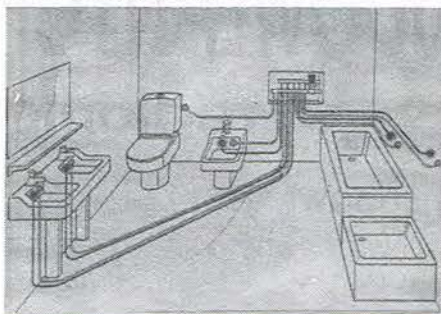
POLECAMY:

**FIRANY, ZASŁONY,  
OBRUSY, KARNISZE**

## REWELACYJNY amerykański system rozprowadzania instalacji c.o., c.w.u, z.w. - „KITEC”

- ✓ Gwarancja 10 lat, żywotność 50 lat.
- ✓ Ceny porównywalne do instalacji tradycyjnych (stal)

ECOTHERM s.c. 99-400 Łowicz, ul.Księżacka 5,  
tel. 37-55-41, tel/fax 37-28-97



# KOTŁY OLEJ GAZ

## PEŁNE WYPOSAŻENIE KOTŁOWNI

ECOTHERM S.C.  
99-400 Łowicz  
ul.Księżacka 5  
tel.37-55-41  
tel/fax 37-28-97



### NAJTAŃSZE:

- ✓ zawory kulowe
- ✓ zawory grzejnikowe
- ✓ termostaty
- ✓ pompy
- ✓ grzejniki
- ✓ automatyka
- ✓ liczniki ciepła

## DUŻE RABATY DLA INSTALATORÓW

hurt-detal, projektowanie, doradztwo, wykonawstwo

R-23-P-645

## SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Łowicz, ul.1 Maja 7  
tel.37-38-86

### USG

cięży, narządu rodnego  
poniedziałki 17.30

### GINEKOLOG

dr nauk medycznych

**WOJCIECH KAZIMIERAK**

bezbolesne wymrażanie nadżerek, niepłodność, ciąża, antykoncepcja, osteoporoza, przekwitanie, diagnostyka  
DRUKI L-4

poniedz. 18<sup>30</sup>-19<sup>30</sup>, piątki 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

### LARYNGOLOG

choroby uszu, gardła, nosa i krtani

adiunkt Kliniki Laryngologicznej Akademii Medycznej w Łodzi, dr nauk medycznych  
**MAGDALENA KORCZYŃSKA**

wtorki 14.30-16.00

tel. domowy Łódź 0-42/ 72-90-34.

### STOMATOLOG

specjalista-protetyk

**MARIA TARKA-MAZURKIEWICZ**

środy 9.00-12.00

wtorki i czwartki 16.00-19.00

### OKULISTA

MAŁGORZATA

**MAZURKIEWICZ-KAZIMIERAK**

wtorki 15.30-17.00

### CHIRURG

**ZDZISŁAW MAZURKIEWICZ**

codziennie 16.00-17.00

## Lekarz LARYNGOLOG

# JAROSŁAW CZAPLA

zwolnienia na druku L-4

PRZYJMUJE: wtorki i piątki 15.30-18.00  
Łowicz ul.Starzyńskiego 3/3, tel.37-60-90

ADRES DOMOWY

Łowicz, os. Bratkowice 34/28

Lek. med. **BOŻENA KOSIOREK**  
specjalista chirurg

Łowicz, ul.Kaliska 5, bud. LE

## BEZBOLESNE LECZENIE LASEREM

- schorzeń gruczołu krokowego, zapalen pęcherza moczowego, jądra, najądrza
- owrzodzeń, żylakowatych, oparzeń, odleżyn, blizn
- zespołu Sudecka, przyspieszenie zrostów kości po złamaniach
- zapalen stawów: kolanowego, łokciowego, zapalen ścięgien, skręceń stawów
- zmian zwyrodnieniowych układu kostno-stawowego

Godziny przyjęć:

wtorki, czwartki 16-18.00, soboty 14-16.00

## GABINET EKARSKI

lekarz medycyny

# Aleksander JANOWICZ

Małszyce nr 15,

99-400 Łowicz, tel.109-70

PRZYJMUJE: 18.00-19.00

R-23-P-5

# UWAGA ROLNICY!

Składnica Maszyn Rolniczych w Łowiczu ul. Magazynowa 11  
oraz Spółdzielczy Bank Rozwoju w Warszawie

ZAWIADAMIAJĄ O MOŻLIWOŚCI

## uzyskania taniego kredytu „Agrolinii” (oprocentowanie 19,5% w skali rocznej)

NA ZAKUP NASTĘPUJĄCYCH MASZYN RÓLNICZYCH:

- ✓ ciągniki MTZ 80/82
- ✓ kombajny zbożowe
- ✓ kombajny ziemniaczane
- ✓ kombajny do buraków
- ✓ prasy zbierające do słomy i siana
- ✓ rozrzutniki obornika
- ✓ oraz inne maszyny rolnicze.

W celu uzyskania bliższych informacji należy zgłosić się do Składnicy Maszyn Rolniczych w Łowiczu, ul. Magazynowa 11, tel. 37-38-35.

Zainteresowanych rolników zapraszamy

Kierownik Składnicy Stanisław Zakrzewski

R-23-63-702

### MAZOWIECKA WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO-PEDAGOGICZNA

w Łowiczu

organizuje w lipcu i sierpniu b.r.  
intensywne kursy nauczania języków obcych:  
angielskiego i niemieckiego

- Zakres miesięcznego kursu będzie obejmował I i II semestr rocznego nauczania.
- Opłata za intensywny kurs (60 godzin) wynosi 180 złotych.
- Zebranie organizacyjne odbędzie się 29 czerwca 1995 r. o godz. 16.30 w Centrum Uczelnianym przy ul. Sienkiewicza 1, pokój nr 7.

R-23-74-707

### OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

w Łowiczu, ul. Zgoda 13,  
tel. 37-51-11

posiada wolne miejsca  
dla młodzieży kończącej  
szkołę podstawową  
na 3-letnich kursach  
wyuczających zawodów:

- ▶ kucharza -  
kelnera
- ▶ krawiectwa  
damskiego

R-23-71-704

- Oleje silnikowe i przekładniowe
- oleje przemysłowe: maszynowe, hydrauliczne, turbinowe, sprężarkowe, do obróbki metali
- smary plastyczne
- benzyna: do lakieru, ekstrakcyjna
- nafta oświetleniowa
- płyny hamulcowe
- płyny do chłodnic
- filtry oleju, powietrza, paliwa
- żarówki samochodowe
- paliwa silnikowe: E 94, Pb, ON
- olej opałowy „Ekoterm”

Skupujemy oleje przepracowane.  
Towar dostarczamy własnym transportem.

PHU „DA-MO” s.c.  
Łowicz, ul. Łódzka 107, tel. 37-51-81

### sklep AUTO-MOTO „FRANKLIN”

Łowicz, ul. 1 Maja 1, tel./fax 37-35-87 w. 6

POLECA:

- art. motoryzacyjne
- gazy tech. z dostawą: acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla (CO<sub>2</sub>), hel, tlen tech. i med.
- osprzęt spawalniczy: redukto-ry, węże, palniki itp.

## Spółdzielnia Pracy Wytwórczo–Usługowa „ŁOWICZANKA”

Łowicz, ul. Mostowa 28

ogłasza pisemny nieograniczony przetarg ofertowy  
na sprzedaż budynku produkcyjnego typu „Namysłów”  
wraz z działką o pow. 3897 m<sup>2</sup> posiadającą księgę wieczystą  
nr 21861 znajdującą się przy ul. Grunwaldzkiej 3

■ wartość budynku – 38.136,00 zł + 22% VAT

■ wartość działki – 38.970, 00 zł

z możliwością przeniesienia wieczystego użytkownika

- ✓ Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z dopiskiem „przetargu” należy składać w sekretariacie Spółdzielni w terminie do 23.06. 95 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 26 czerwca o godz. 11.00.
- ✓ Wadium w wysokości 10% całkowitej ceny należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu
- ✓ Cena wywoławcza 77.106,00 zł (+ VAT od wartości budynku)
- ✓ Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli nabywca uchyli się od zawarcia umowy.
- ✓ Sprzedawca zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.
- ✓ Bliższe informacje można uzyskać pod numerami tel. 37–62–28 i 37–39–18.
- ✓ Obiekt wystawiony do sprzedaży można oglądać w dni robocze w godz. 10.00–12.00

R-23-88-720

Chcesz zdobyć zawód?  
Chcesz uzyskać samodzielność?



## ZOSTAŃ AGENTEM UBEZPIECZENIOWYM PZU Życie S.A.

Spotkanie dla zainteresowanych z terenu województwa skierniewickiego odbędzie się 23 czerwca 1995 roku o godz. 17.00 w Wojewódzkim Domu Kultury w Skierniewicach przy ul. Reymonta 33

R-23-78-710

- ◆ ogrodzenia betonowe „typ włoski”
- ◆ ogrodzenia betonowe wzory tradycyjne

Producent „ARTEX”

Wiaderno k. Tomaszowa tel. (k.0-45) 34-65-36

Informacja: Łowicz, tel. 37-61-24

R-23-49-693

## AUTO NAPRAWA

inż. mech. **Marek Strembski**

Łowicz, ul. Browarna 10

Regeneracja wałów korbowych do:

■ samochodów: Wartburg, Trabant, Syrena

■ motocykli: Jawa, MZ, Junak, Simson, Ural, BMW WSK

■ motorowerów: Simson, Jawa, Ro-met

oraz naprawa tych silników.

R-23-80-712

## ATRAKCYJNE suknie ślubne

z pracowni łódzkiej

## garnitury i garsonki

najtaniej kupisz

od 1 lipca 1995 r. u p. Hansa  
ul. 3 Maja 15 – na przeciwko  
dworca autobusowego

(sklep przeniesiony z R. Kościuszki 2)

R-23-75-708

## NAPRAWA

- ▶ pralki automatyczne
- ▶ lodówki, zamrażarki
- ▶ termy elektryczne

JANUSZ TRZOS

Łowicz, ul. 3 Maja 3 (w podwórzu)

tel. 37-37-97 (9.00–17.00) lub

Os. Bratkowice 18/4, tel. 37-71-94

Na naprawy udzielam gwarancji

R-23-P-64

P.P.U. „WIRBUD” Sp. z o.o.  
Zakład Produkcji Drzewnej  
w Osmolinie gm. Sanniki

## ZATRUDNI

stolarzy, głównego mechanika,  
osoby z doświadczeniem, absol-  
wentów techników drzewnych

Kontakt telefoniczny: Sanniki 224 i  
390 lub osobisty od poniedziałku do  
piątku w godzinach 7.00–15.00

R-23-102-726





## Z GITARĄ FLIRTUJĘ

Z mistrzem gitary basowej, wirtuozem Krzysztofem Ścierańskim, po jego koncercie w Łowiczu rozmawia Bogusław Bończak.

### ■ Dlaczego gitara basowa?

Prawdę mówiąc był to czysty przypadek. Po prostu kiedyś w zespole mojego brata (Pawła Ścierańskiego – gitarzysty – przyp. red.) zabrakło basisty, zaproponowano mi tę funkcję i...

### ■ ...i ożeniłeś się z gitarą basową?

Raczej z nią flirtuję.

### ■ Chciałbym żebyś szczerze odpo-

wiedział jak Ci się podobała atmosfera podczas łowickiego koncertu.

Publiczność dzisiaj była publicznością rockową, stąd słychać było okrzyki: „szybciej”, „daj czadu”. Ja natomiast

gram już trochę inny rodzaj muzyki. Jeśli jednak ktoś chciał dzisiaj troszkę posłuchać to mam nadzieję, że bawił się dobrze. Ale generalnie było bardzo fajnie.

### ■ Grałeś już z największymi muzykami, czy jest ktoś, z kim chciałbyś współpracować?

Tak, oczywiście. Chciałbym nagrać coś z Markiem Sternem, to jeden z najwybitniejszych gitarzystów na świecie.

## RAZ, DWA, TRZY

Przyjemnością jest anonować coś, co jest miłe, dobre, wartościowe. Nie, nie mówimy w tym miejscu o przyjeździe siostry Teresy z Kalkuty, a o zespole „Raz, Dwa, Trzy”.

Jeszcze kilka miesięcy temu niewielu z Was, mili czytelnicy, ta nazwa mówiłaby cokolwiek, jednak ten zespół grający mało popularną, dziwnie nazywaną „piosenkę autorską”, trafił do Muzycznej Jedyńki. Doskonale zrealizowany obrazek do utworu „I tak warto żyć” zagościł w naszych domach na kilka miesięcy. Ludziom (czyt. melomanom)

spodobał się niekonwencjonalny kwintet z akordeonem, kontrabasem, gitarą akustyczną. Jest to taka grupka pięciu facetów, którzy bawią się w muzykę, bez konwenansów i zaszuffadkowania. Jeśli zapytacie ich jaką muzykę grają odpowiedzą, że „happy spirit” lub że grają szybko i sprawiedliwie.

Mnie w muzyce grupy „Raz, Dwa, Trzy” podoba się klimat utworów, rodem z mrocznych knajp prawobrzeżnej Warszawy, przypominającej czasy uczciwych bandziorów i honorowych łajdaków. Ale prócz strony muzycznej, a może przede wszystkim, grupa znana jest ze strony tekstowej swych dokonań,

Cieszyłbym się ze współpracy z Patem Methenym, tym bardziej, że już graliśmy razem w „Akwarium”, ale chciałbym z nim coś nagrać.

### ■ Plany na przyszłość – płyty, koncerty?

Dopiero wróciliśmy z trasy po Węgrzech, bardzo męczącej. Graliśmy tam w starym składzie. Niebawem, po raz pierwszy, wybieram się za wielką wodę.

### ■ Promowałeś dziś sprzęt nagłaśniający firmy „LDM Electronic”...

Tak, to bardzo dobry sprzęt, a właścicielami tej firmy są moi przyjaciele, stąd zawsze kiedy mam chwilę czasu, gram na ich sprzęcie.

kabaretowo-poetyckiej wizji świata z wesołym, optymistycznym przymrużeniem oka.

Chłopcy z grupy „Raz, Dwa, Trzy” uwielbiają koncerty (oczywiście swoje) – twierdzą, że potrafią znaleźć z publicznością magiczny kontakt, rajcujący zarówno tych na, jak i tych przed sceną. Zresztą jeśli nie chcecie przyjść na koncert grupy „Raz, Dwa, Trzy” żadne poematy na ich cześć nie zaciągną Was nań. Ale jeśli na koncert ten nie przyjdziecie popełnicie błąd!

Bilety do kupienia w kinie „Bzura”: w przedsprzedaży (do 17.06.) 69.000, później już 80.000 starych złotych.

Bogusław Bończak

## „JEDYNKA” najlepsza w konkursie piosenki

Czternastoosobowy dziewczęcy zespół ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu zwyciężył w II Konkursie Piosenki Szkolnej Łowicz '95, zorganizowanym w kinie „Bzura” w sobotę 3 czerwca. Ubrane w czarne podkoszulki, białe rozkloszowane spódniczki i czarne tenisówki dziewczęta (dwie z klasy ósmej, pozostałe z siódmej) wykonały zgodnie z regulaminem trzy utwory, w tym jeden ludowy. Były to: „U nas wedle młyna” (piosenka ludowa z rzeszowskiego), „Halo, pani przygodo” oraz „Dzieci i warszawska Syrenka”. Wszystkie te trzy utwory wykonane były na dwa głosy. „Jedynka” wystąpiła jako pierwsza, tak bowiem wskazało losowanie. Opiekunka zespołu, nauczycielka muzyki w tej szkole Alicja Koza powiedziała nam po konkursie: *Strasznie się obawiałam, żeby dziewczęta „weszyły w tonację”. One też były blade, najgorzej jest przecież występować pierwszym, ale dobrze nam poszło. Po występie jedna dziewczynka się popłakała, tak się przejęła.*

W konkursie organizowanym przez ratusz, kuratorium, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny i ŁOK udział wzięło 21 zespołów z całego województwa. Ex-aequo z łowicką „jedyńką” jury sklasyfikowało na pierwszym miejscu zespół ze Szkoły Podstawowej nr 3 z Sochaczewa. II miejsce przypadło w udziale SP z Rogowa, III – SP z Makowa. Komisja konkursowa brała pod uwagę przy ocenianiu nie tylko wykonanie piosenek, czystość intonacji, dobór repertuaru, dykcję, emisję, ale też wygląd zewnętrzny śpiewających.

Czwartek 1 czerwca 1995 r. godz. 7.00, plac przy Urzędzie Gminy w Nieborowie. Wszyscy kierowcy w tym dniu muszą szukać sobie miejsca do parkowania gdzie indziej. Po placu krążącej się pracownicy gminnej biblioteki i przedszkola w Nieborowie. Wynoszą niemal cały sprzęt z pobliskiego przedszkola i biblioteki. Dwa stoliki, kilka krzeseł (koniecznie w cieniu) to miejsca dla komisji. Małe ławeczki i krzeselka to dla przedszkolnej widowni. Jeszcze odrobina kosmetyki, tu kwiatki, tam trzeba zmieścić piasek z asfaltowego parkingu i już można układać na stolikach pamiątkowe dyplomy, książki i inne atrakcyjne nagrody. Ktoś donosi rekwizyty do konkursowych rozgrywek. Zgłaszają się pierwsi uczestnicy. To właśnie oni będą brać udział w III turnieju p.n. „Przedszkolak potrafi”. W turniejowych rozgrywkach wezmą udział najmłodszy uczniowie szkół i przedszkoli

z terenu gminy Nieborów. W trzech etapach rozgrywek czteroosobowe reprezentacje walczyć będą o miano najlepszej klasy „0” w 1995 roku.

Jedna ze szkół w ferworze przygotowała do rywalizacji zgłosiła za dużo uczestników. Organizatorzy za zgodą komisji i zgodnie z zasadami fair play utworzyli drużynę łączoną z zawodnikami dwóch placówek: SP w Bobrownikach i przedszkola z Nieborowa.

Pierwsza konkurencja polegająca na zapamiętaniu i narysowaniu na asfalcie najwięcej szczegółów z fragmentu „Calineczka” H.Ch.Andersena wypadła znakomicie. Każda z drużyn uzyskała maksymalną liczbę punktów. W drugim etapie sportowym składającym się z konkursu pt. „Herbatka” i biegu z przeszkodami prym wiodły drużyny ze SP w Bednarach i przedszkola w Nieborowie. W ostatniej konkurencji quizowej na wszystkie pytania dotyczące

rozpoznania właściwego przedmiotu i wskazania jego zastosowania odpowiedziało aż pięć drużyn. Przed opiekunami grup stało zadanie trzykrotnego trafienia piłką do kosza, co umacniało lub niweczyło szanse zwycięstwa drużyny. W tej konkurencji opiekunowie byli rewelacyjni i niemal wszyscy trafiali bezbłędnie do kosza.

Po podliczeniu punktacji drużyna z przedszkola w Nieborowie i grupy łączonej walczyła o drugie miejsce. Tym razem w biegu z przeszkodami wystartowali opiekunowie. Ostatecznie z siedmiu reprezentacji biorących udział w tegorocznych konkurencjach zwycięstwo przypadło drużynie ze szkoły w Bednarach. Drugie miejsce otrzymała grupa łączona, trzecie reprezentanci przedszkola w Nieborowie.

Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody.

(acz)

## ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

Otwarcie koła sportowego przy gimnazjum Żeńskim w Łowiczu.

W niedzielę dnia 14 b.m. o godzinie 5 po południu odbędzie się poświęcenie łódki ufundowanej kosztem Gimnazjum, aby zaprawić młodzież żeńską w tym sympatycznym i zdrowym sporcie, którego brak tak się u nas odczuwa. Bez opanowania wody na nic będą nasze wysiłki na lądzie. W myśli więc hasła „nie masz Polski bez morza” zapoczątk-

kowaniu tego sposobu należy przyklasnąć. Za przykładem Gimnazjum Żeńskiego pójdą prawdopodobnie i inni. Poświęcenie odbędzie się na Bzurze przy domu księżki Wikariuszy.

Ci wszyscy, którzy rozumieją doniosłość sprawy przyjdą tłumnie na uroczystość. Wejście bezpłatne.

### Czy to prawda?

Doszła do nas pogłoska jakoby Komitet przyjęcia p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Łowiczu powziął myśl zaproszenia na tę uroczystość i Marszałka Piłsudskiego.

Pozwalamy sobie w to wątpić, ponieważ p. Piłsudski nie jest niczem związany z Ziemią Łowicką, jak na przykład premier Grabski, który jest

tutejszym ziemianinem i działaczem społecznym.

P. Piłsudski więc figurowałby jako człowiek święty p. Prezydenta. Tu znowu, naszym zdaniem, Komitet, dobierając panu prezydentowi towarzyszy podróży, grzeszyliby przeciwko zwykłej grzeczności.

Czy nie było właściwie pozostawić p. Prezydentowi swobodę w doborzeniu osób do towarzyszenia?

### Ogłoszenie

Wydział Powiatowy Sejmiku Łowickiego ogłasza: że w dniu 23 czerwca (wtorek) o godz. 12-tej w Szkole Rolniczej na Blichu odbędzie się przetarg na wydzierżawienie na rok bieżący sadu Szkoły Rolniczej na Blichu. Cena

wywoławcza 2000 zł. Po bliższe informacje i dla obejrzenia sadu zwracać się do Zarządu Szkoły Rolniczej.

### Tydzień bandery

kończy się w dniu 14 b.m. wobec czego Liga Morska Oddział w Łowiczu urządza w tym dniu znaczek.

### Zabawa Strażacka.

W niedzielę dnia 14 b.m. w ogrodzie „Kina Wojskowego” odbędzie się zabawa strażacka zapowiadzana na 7 b.m. odłożona z powodu święta sportowego.

12 czerwca 1925r.





# USŁUGI DIAGNOSTYCZNO-MEDYCZNE

Łowicz, ul. Ułańska 2  
Liceum Medyczne (internat)

**Specjalista**  
chorób wewnętrznych  
lek. med.  
**JAN WRÓBLEWSKI**

tel. 37-76-74  
godz. przyjęć 16.0-17.00

- karta stałego pacjenta zniżka 15%
- karta rodzin zniżka 25%
- badania do prawa jazdy  
Urlop – sierpień

**Psycholog kliniczny**  
mgr **JOLANTA  
BOBROWSKA**

czwartki  
godz. przyjęć 17.00-18.00

**LABORATORIUM**  
analiz lekarskich  
godz. przyjęć 15.30-17.00

## RENTGEN ZĘBÓW

zdjęcia na oczekaniu  
czynny 16.00-18.00

## GABINET STOMATOLOGICZNY

R-23-81-713

„**BEEDEX**” Sp. z o.o.  
ul. Powstańców 1863r. nr 12  
w Łowiczu, tel. 37-56-06

## ZATRUDNI

- szwaczki
- prasowaczki
- mechanika
- osoby do biura  
(m.in. do spraw celnych  
i księgowych)

R-23-50-694

## SALON REKREACYJNO-SPORTOWY



**"RELAX-D.M."**

Łowicz  
ul. Bolimowska 14/18B/013  
tel. 37-49-21

Zapraszamy na ćwiczenia w dowolnym terminie uzgodnionym telefonicznie lub na miejscu

- Okna PCV
- okna EURO 68
- drzwi PCV
- drzwi drewniane
- stropy TERIVA
- kostka brukowa
- pustaki
- kręgi, nadproża
- szyby zespolone

wykonuje

Spółdzielnia Inwestycji  
i Budownictwa „Samopomoc”  
Łowicz, ul. Kańska 103,  
tel. 37-41-38, 37-32-79

Wyroby wymagające certyfikacji  
posiadają znak bezpieczeństwa „B”

oraz świadczy usługi  
w zakresie wynajmu:

sprzętu budowlanego, koparek, dźwigów, beton z dowozem oraz rozładunek pompą „Stettera”.

## FIRMA REMONTOWA

wykona:

- malowanie,
- tapetowanie,
- montaż płyt gipsowo-kartonowych

Łowicz, tel. 37-32-74 po 18.00

R-23-76-709

Sprzedam 125p Combi, 1981 r. Wiadomość: Łowicz, ul. K.K. Baczyńskiego 2/15 (róg Bolimowskiej).

Serdeczne gratulacje dla „PONURAKÓW” za zdobycie I miejsca w rajdzie – składają „BOBRY”.

Sprzedam 126-BIS, 1989 r. Łowicz, os. Bratkowice 39/12.

Sprzedam 126p, 1990 r., turkus. Dąbkowice Dolne 73.

Sprzedam tanio półkotapczan, maszynę łuczniczkę meblową, drzwi harmonijkowe. Łowicz, tel. 37-71-96.

Sprzedam cykliniarkę. Łowicz, ul. Bolimowska 14/18b m. 18 po 19.00.

Sprzedam płyty ogrodzeniowe betonowe pełne i ażurowe. Łowicz, tel. 37-69-04.

SKARB ROLNIKA • SKARB ROLNIKA • SKARB ROLNIKA

# Zalecenia na czerwiec'95

## ZIEMNIANKI

Zwalczanie stonki ziemniaczanej polega głównie na niszczeniu larw, których nasienie decyduje o niszczeniu części nadziemnej ziemniaka, a tym samym o stratach plonu. Nasilenie występowania tego szkodnika jest ściśle uzależnione od warunków meteorologicznych w okresie wegetacji roślin, a głównie od temperatury. Bardzo często warunki pogodowe powodują rozciągnięcie w czasie cyklu rozwojowego stonki, co utrudnia jej zwalczanie chemiczne. Duża ich ilość różnorodna specyfika działania pozwala na dobór odpowiedniego insektycydu dla określonego stadium rozwojowego szkodnika i w konkretnych warunkach pogodowych. Na przykład syntetyczne pyretroidy: KARATE, DECIS, FURY: działają najlepiej w temperaturze poniżej 20°C. W wyższej temperaturze nie należy stosować tych pyretroidów. Trzeba również pamiętać o przemiennym stosowaniu insektycydów celem ograniczenia wystąpienia form odpornych na stosowane środki.

## Zwalczanie stonki ziemniaczanej łącznie z dolistnym dokarmianiem

W Polsce niezwykle ważnym czynnikiem przemawiającym za szerokim wykorzystaniem możliwości łącznego stosowania agrochemikaliów stała się trudna sytuacja ekonomiczna rolnictwa, spowodowana m.in. szybkim i bardzo wysokim wzrostem cen środków produkcji. W zaistniałej sytuacji każde zmniejszenie nakładów na produkcję nabiera pierwszorzędnej roli. Mając na uwadze korzyści, nie można jednak zapominać, że łączne stosowanie agrochemikaliów, nie poprzedzone dokładnymi badaniami, może prowadzić do znacznych strat spowodowanych zmniejszeniem skuteczności zabiegu, czy też uszkodzeniem roślin.

Do dolistnego dokarmiania ziemniaka przebadano i zaleca się stosować następujące nawozy: Agromix N Ca Mg,

Agromix P K Mikro, Agrosol K, Agrovital K, Basfoliar 6-12-6, Basfoliar 12-4-6, Basfoliar 34, Basfoliar 36, Extra, Bonga, Ekolist, Florosol - OCH, Florosol OR, Insol ZBR, Mavit, Mikrovit I, Mixt 1, mocznik Plonis 3, siarczan magnezu Solubor DF, Tytanit.

W 1994 roku w Terenowej Stacji Doświadczalnej IOR w Człuchowie przeprowadzono badania nad możliwością zwalczania stonki ziemniaczanej łącznie z dolistnym dokarmianiem nawozem Basfoliar 12-4-6. Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono, że dolistne stosowanie nawozu Basfoliar 12-4-6 łącznie ze zwalczaniem stonki ziemniaczanej nie wpłynęło ujemnie na skuteczność działania insektycydów: Bancol 50 WP, Bulldock 025 EC, Decis 2,5 EC, Fury 100 EC i Karate 025 EC.

## WARZYWA

W czerwcu obserwujemy również intensywne przyrosty masy liściowej warzyw, które narażone są na infekcje bakterii i grzybów oraz uszkodzenia przez szkodniki, aczkolwiek zimny maj zahamował ich rozwój.

W przypadku wystąpienia opadów deszczu chronimy cebulę mączniakiem rzekomym. Na początku miesiąca wykonujemy zabieg na pierwsze pokolenie polysynicy marchwiarki na marchwi. W połowie miesiąca zwalczamy mszycę na kapustnych. Próg szkodliwości: 6 mszyc na roślinie. Zwalczamy również kanciąstą plamistość ogórka i inne choroby stosując preparat miedziowy Champion z Penncozebem.

Wojewódzka Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Skierniewicach

## NOTOWANIA Z TARGOWISKA

w Łowiczu z 9.06.1995 r.

towar	jedn. miary	cena w zł	towar	jedn. miary	cena w zł
pszenica	q	42,00	buraczki	kg	0,80
jęczmień	q	40,00	seler	szt	2,00
owies	q	38,00	por	szt	0,40-0,80
ziemniaki młode	kg	2,80-3,50	włoszczyzna	peczek	0,80-1,00
ziemniaki imp.	kg	3,00	koper	peczek	0,40-0,50
pomidory	kg	3,20-3,40	cebula dymka	peczek	0,40
ogórki	kg	2,00-2,40	jabłko	kg	1,50
kalafior	szt	1,50-1,80	czereśnie	kg	4,00
marchew	kg	1,50	truskawki	kg	3,50
marchew młoda	kg	0,50	salata	szt	0,30-0,40
pietruszka	kg	1,80	prosięta	para	120-150,00
cebula	kg	2,00	krowa	szt	1500,00
			kura	szt	5,00-10,00
			jajka	mendel	2,50-2,70

## ROLNIK SPRZEDAJE

### Zywiec wieprzowy

- Kiernozia (5.06): 2.20 zł/kg
- Łowicz (6.06): 2.25 zł/kg
- Łańniki (7.06.): 2.25 zł/kg
- Łyszkowice (8.06): 2.20 zł/kg
- Bolimów (8.06.): 2.22 zł/kg

- Chąszno (7.06.): 2.25 i 2.30 zł/kg
- Lisiewice (9.06): 2.20 zł/kg

### Zywiec wołowy

- Kiernozia (5.06): krowy 1,60-1,90 zł/kg; buhaje 2,40-2,55 zł/kg; jądłki 2,00-2,20 zł/kg

## Ceny żywności w Łowiczu (dane z 9 i 10 czerwca)

ASORTYMENT	Sklep spoż. "Promyk" ul. Żabińca	Sklep spoż. "Elmark" ul. Pomorska	targowica miejska	Sklep spoż. mont. przy targowicy ul. Sikorskiego 3	Delikatesy "Joanna" ul. 3 Maja 15	Sklep nabiałowy ul. 11 listopada	Sklep spoż. "Pod Dębem" ul. Staryńskiego	Pawilon "Magda" ul. Żabińska 3	Mięso-wędliny "Rawa" ul. Żabińska	Sklep "Promyk" ul. Mostowa	Mięso-wędliny p. Młczarek ul. Żabińska	Mięso wędliny Słowiński ul. Mostowa 29
cukier	-	1,75	1,50-1,60	1,70	1,85	1,60	1,60	1,60	-	1,58	-	-
mąka szymanowska	1,10	1,10	0,90	1,15	1,20	1,10	1,10	1,10	-	1,10	-	-
chleb 0,6 kg	0,62	0,65	0,60	0,60	0,65	0,64	0,64	0,64	-	0,62	-	0,60
ziemniaki	-	-	0,70-0,80	-	-	-	-	-	-	-	-	-
marchew	-	-	0,80	-	-	-	-	-	-	-	-	-
schab środkowy	-	-	7,00-7,50	-	8,80	-	-	8,20	9,43	-	8,20	8,00
wołowe bez kości	-	-	8,00	-	9,10	-	-	,50	7,44	-	8,20	-
wołowe z kością (antrykot)	-	6,50-6,50	4,50-4,70	-	4,50-6,30	-	4,10	6,30	4,72	-	5,66	-
łopatka	-	-	7,00	-	6,80	-	-	5,90	-	-	6,00	7,00 bk
szynka gotowana	12,50	13,70	10,5-11,5	13,50	11,9-13,8	-	13,20	13,20	12,96	-	13,70	12,5 i 14,5
salceson	5,00	4,10	4,00-5,00	4,20	4,50-5,40	4,40	4,40	4,40	4,39	4,80	4,20	4,40
kielbasa toruńska	-	-	7,00	7,50	-	-	-	-	8,37	-	-	7,30 i 8,20
kielbasa zwyczajna lub wiejska	6,30	6,50	6,00	6,00	6,70	6,60	6,60	6,60	6,43	6,60	6,80	6,00
parówki	4,90	4,90	4,40-4,50	4,50	5,00	4,60	4,60	4,60	4,70	-	4,90	4,90
kaszanka	2,40	2,60	2,50-2,60	2,70	3,30	2,75	2,75	2,75	2,93	2,40	2,80	3,20 i 3,50
słonina	-	-	1,50-2,00	-	1,40	1,80	1,80	1,80	2,24	-	1,80	-
kurczak	4,90	4,80	4,50-4,70	-	5,70	4,90	4,90	4,90	-	4,95	5,00	-
filet z morskazuka	-	-	-	-	6,80-7,30	-	-	-	-	-	-	-
makrela wędzona	-	3,80	4,00-4,60	4,00	4,30	-	4,60	4,60	-	-	-	-
mleko tłuste folia	0,77	0,77	-	0,80	0,80	0,77	0,77	0,77	-	0,80	-	-
masło extra	1,90	1,90	-	1,90	2,10	1,83	1,82	1,82	-	1,86	-	-
masło śmietankowe	-	-	-	1,80	-	1,83	-	-	-	-	-	-
masło roślinne	2,00(1/2)	1,2(1/2)	1,20	1,20	1,20	2,16(1/2)	2,16	2,16(1/2)	-	1,00	-	1,05(1/4)
olej	3,45(l)	2,46(l)	2,80-3,30	1,8(1/2l)	3,90	1,95(1/2l)	3,90	1,90(1/2)	-	1,68(1/2l)	-	3,70(l)
jaja	1,90	0,22	2,00-2,70	0,20	0,20	0,20	0,20	0,20	-	0,18	-	-
twaróg	4,60	4,70	-	4,80	5,20	4,76	4,76	4,756	-	4,80	-	-

# INFORMATOR ŁOWICKI

## Telefony:

Taxi osobowe 37-34-01  
Taxi bagażowe 37-35-28  
Rejonowe Biuro Pracy 37-50-73  
Urząd Miejski 37-35-42, 37-35-49,  
37-42-03  
Urząd Skarbowy 37-65-05  
ZUS 37-69-09

## Informacje:

Informacja PKP 37-63-11  
Informacja PKS 37-42-24  
Informacja o numerach telefonów 913  
Telegramy (nadawanie) 905  
Zegarynka 926  
Rozmowy międzymiastowe 900  
Naprawa telefonów 914

## Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999  
Straż pożarna 998  
Policja 997  
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 37-36-51 w poniedziałek, godz. 16-18  
Pogotowie energetyki ciepłej 37-59-16  
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 37-35-32  
Pogotowie energetyczne 37-36-05  
Gaz butlowy 37-66-08, 37-41-02, 37-73-29, 37-30-30, 37-42-40, 37-23-03, 37-63-97  
Warsztat konserwacji ŁSM 37-65-58  
Zakład pogrzebowy: 37-53-85 i 37-56-45  
Lecznica dla zwierząt: ul. Starościana 5, tel. 52-48, ul. Chelmońskiego tel. 37-35-24

## Dyżury aptek:

Łowicz: 1) os. Kostka, tel. 37-51-32 pn-pt 8.00-19.00, sb 8.00-14.00 (jeśli przed dyżurem nocnym to 8.00-20.00). Dyżur nocny: 17, 18 i 22.VI.; 2) ul. Sikorskiego tel. 37-42-64, pn-pt 8.00-20.00, sb 8.00-14.00, sb prac. i przed dyżurem nocnym 8.00-20.00. Dyżur nocny: 20.VI.; 3) Rynek Kościuszki 17 zlikwidowana; 4) ul. Armii Krajowej 2, tel. 37-64-41, pn-pt 9.00-17.00, sb 9.00-14.00, sb przed dyżurem 9.00-20.00. 5) ul. Bonifratska 2, tel. 37-45-55 pn-pt, 8.00-20.00, soboty 8.00-14.00. Dyżur nocny: 16, 19 i 21.VI.;  
Bełchów: pn-pt 9.00-14.30  
Bielawy: pn-pt 8.00-15.00

Bolimów: R. Kościuszki pn, wt, śr, pt 9.00-16.00, czwartek 10.00-17.00  
Chąszno: pn-pt 9.00-14.30  
Domaniewice: pn 10-17 wt-pt 8.00-15.00 sobota 8.00-12.00  
Lyszkowice: pn-pt 9.00-16.00, soboty 10.00-14.00  
Kocierzew: pn-pt 8.00-15.00  
Nieborów: 7.30-14.30  
Sobota: pn-pt i sb prac. 8.00-15.00  
Zduny: pn-pt 8.00-15.00, sb 8.00-12.00

## Dyżury przychodni:

wolne soboty:  
Poradnia Ogólna i gabinet zabiegowy Łowicz, R. Kościuszki 8.00-15.00  
Przychodnia Stomatologiczna Łowicz R. Kościuszki 8.00-14.00  
Poradnia Dziecięca i gabinet zabiegowy Łowicz ul. Podrzeczna 75, godz. 8.00-15.00  
Gabinet Zabiegowy Poradni Ogólnej Łowicz R. Kościuszki w dni powszednie 8-18.00, w niedziele 8-12.00  
Ambulatorium Pediatryczne w niedziele i dni wolne od pracy przy Oddziale Dziecięcym ul. Podrzeczna 73, czynne przez 24 godziny  
Ambulatorium przy Pogotowiu Ratunkowym ul. Ułańska codziennie 15-8, w niedziele i dni wolne 24 godziny

## Msze święte w Łowiczu w niedziele i święta

Parafia św. Ducha 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00; parafia Chrystusa Dobrego Pasterza 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00, w święta zniesione 7.00, 10.00, 17.00, 18.00; Siostry Bernardynki 8.00, 10.00, nieszpory 18.00, święta 7.00, 18.00; OO Pijarzy 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 19.00; Katedra 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, święta zniesione 7.00, 9.00, 18.00; Świętego Leonarda 10.30

## Jarmark Łowicki

16 czerwca  
• godz. 15.00-15.30, R. Kościuszki - zespół wokalny „Bajdurki” z Młodzieżowego Domu Kultury w Zyrardowie  
• godz. 16.00-17.30, R. Kościuszki - zespół heavy metal „Saltus Mortis” z Płońska  
• godz. 19.00, R. Kościuszki - koncert łowickiego zespołu rockowego „The Rain”  
• godz. 20.00, R. Kościuszki - „Obi-boki Band” z Łowicza z programem „Wspomnień czar” - przeboje lat 60-tych  
• godz. 19.00, kawiarnia „Dziupla” - spotkanie autorskie z dr Ziemowitem Skibińskim

## OFERTY PRACY w Rejonowym Urzędzie Pracy w Łowiczu (stan na 9 czerwca 1995)

### DLA KOBIEC:

- szwaczki
- główna księgową
- nauczyciel języka niemieckiego
- nauczyciel języka angielskiego
- nauczyciel matematyki

### DLA MĘCZYCZYN:

- cieśla budowlany
- murarz-tylnik
- blacharz-dekarz
- cieśla budowlany
- montażysta
- kierownik budowy
- elektryk z uprawnieniami SEP
- prac. fizyczny
- palacz
- mistrz stolarski
- tokarz
- spawacz elektryczny
- piekacz-cukiernik

- mechanik urządzeń chłodniczych
- operator walca drogowego
- operator równiarki
- mechanik na automaty pończosznice
- operator nakładarki masy bitumicznej
- konserwator urządzeń chłodniczych
- technolog przetwórstwa
- technolog przetwórstwa
- inżynier budownictwa lub technik budowlany
- monter instalacji wodno-kanalizacyjnych
- malarz
- dziewiarz
- kierowca z własnym transportem

Odnośnie w.w. ofert RUP nie udziela telefonicznie żadnych informacji. Zainteresowani proszeni są o osobisty kontakt.

### 17 czerwca

- godz. 11.00, R. Kościuszki - Biennale Folkloru  
- przegląd konkursowy dziecięcych zespołów folklorystycznych, solistów instrumentalistów, gawędziarzy i przyśpiewkarzy  
- występ zespołu „Gratis” z Podkowy Leśnej i Zespołu Tańca Nowoczesnego „Drops”
- godz. 19.00, muzeum w Łowiczu  
- wernisaż Zrzeszenia Artystycznego „Za”  
- działanie parateatralne „Katharsis” Wiesława Sokółowskiego

### 18 czerwca

- godz. 14.00, R. Kościuszki - Biennale Folkloru - przegląd ludowych zespołów młodzieżowych i kapel ludowych

### 22 czerwca

- godz. 19.00, kino „Bzura” - koncert zespołu „Raz, dwa, trzy” - cena biletu 6,90 zł

W razie niepogody imprezy z Rynku Kościuszki przeniesione będą do kina „Bzura”, a dyskoteki do hali Ośrodka Sportu i Rekreacji (wstęp w obuwia sportowym).

### Inne

- W czwartki w godz. 17.00-18.00 przewodnicy PTTK w Łowiczu Rynek Kościuszki 3 udzielają informacji na temat zakupu sprzętu turystycznego tj. obuwia, plecaków, rowerów itp. oraz pomagają w wyborze tras wędrówek.
- 21 czerwca o godz. 17.00 w czytelni M.B.P. na Os. Bratkowice 3a odbędzie się promocja książki Czesława Skonki pt. „Śladami gen. Hallera”. Książka ukazuje się z okazji roku hitlerowskiego i w 75 rocznicę zaślubin Polski z morzem. Spotkaniu towarzyszyć będzie wystawa pamiątek związanych z pobylem gen. Józefa Hallera w Łowiczu. W czasie spotkania wystawiony będzie również sztandar łowickich hallerczyków.

### OŚRODEK SPORTU I REKREACJI ul. Łódzka 3 zaprasza:

- dziewczęta na zajęcia aerobiku w poniedziałki o godz. 20.00 i w środy o godz. 19.00
- na siłownię: codziennie w godz. 8.00-22.00. Pod opieką instruktorów ćwiczyć można w poniedziałki w godz. 14.00-18.00, we wtorki i czwartki 14.00-20.00



## Odeszli od nas (1.- 9.VI. 95 r)

1 czerwca: Klimkiewicz Józefa, 1.90, Lisiewice Duże; 2 czerwca: Szajna Marianna, 1.88, Łowicz; Płuska Zofia, 1.69, Małszyce, Kucińska Zofia, 1.70, Różyce; 3 czerwca: Szwarocki Jan, 1.67, Zawady, Bura Bronisława, 1.84, Łowicz; Ostrowski Ryszard, 1.85, Łowicz; Pieta Anna, 1.59, Łowicz; Taliński Andrzej, 1.64, Domaniewice; 5 czerwca: Kazimierska Aniela, 1.75, Łowicz; 6 czerwca: Pietrzak Jan, 1.56, Łowicz; Gajda Kazimierz, 1.33, Rogóźno; 8 czerwca: Kowalewski Kazimierz, 1.73, Łowicz; 9 czerwca: Gajda Helena, 1.75, Zawady;

Rodzinie, Przyjaciołom i wszystkim,  
którzy mojej mamie

## Ś.P. ANIELI MAĆKOWSKIEJ

okazał serce, przychodząc z pomocą i dobrym słowem w trudnych i bolesnych chwilach Jej życia oraz za ostatnie pożegnanie i serdeczną pamięć

dziękuję wdzięczna córka Janka  
R-23-60-699

Wszystkim, którzy tak licznie i w tak serdeczny sposób pielęgowali moją Matkę

## Ś.P. MARIANNĘ SZAJNĘ

z całego serca dziękuję

Alicja Szajna

Wyrazy głębokiego współczucia  
dr Krzysztofowi Michalakowi  
z powodu śmierci

## MATKI

składają pielęgniarki i położne  
oddziału ginekologiczno-położniczego  
i sali porodowej  
R-23-61-701



